

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokotowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokotowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Elżbieta Marya, Córka s. p. Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Cesarzowicza Rudolfa, zaręczyła się za Najwyższem zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości z Księciem Ottonem Windisch-Graetzem.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 października b. r. nadać najmłodszej posiadającemu tytuł i charakter radey Namieśtnictwa staroście Hipolitowi Sabatowi w Kossowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, gorliwej i wydanej służby, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r. nadać najmłodszej wielkiemu przemysłowcowi Wilhelmowi Adamowi Schmidtowi w Demni Wyżnej order Żelaznej Korony klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Kazimierza Krausa z Kałusza do Niżniowa, poruczając mu kierownictwo tamtejszego urzędu pocztowego i telegraficznego.

## LISTY PARYSKIE.

W październiku 1901.

Jesień w naturze i jesień w sztuce. — Przejście Wenery do obozu burżuazyjnego, czyli Odette Valéry do Bouffes du Nord. — „Le cas Rostand“ — Nowy dyrektor teatru Renaissance; „L'Écolière“ (Jean Jullien). — „Les Maugars“ — sztuka i autor vieux jeu. — André Theuriot jako Nieśmiertelny powraca do Odeonu. — Pierwszy utwór dramatyczny pani Marni: „Manoune“ w teatrze Gymnase. — Huysmans pozbawiony przytułku po wyjeździe Benedyktynów, powraca do Paryża. — Przemalowany i nadsztukowany obraz Heunera.

Jesień mimo swej bogatej palety, roztańczającej całą modernistyczną skalę żółtych i czerwonych odcieni i połyskującej od złocistych blasków, mimo tajemniczych wód przeświecających z poza martwych liści i tych dalekich mglistych horyzontów, melancholijnych jak obrazy Corota, nie ma już uroku dla Paryżan, lubujących się w ruchu, życiu, wesołości; więc też z łona przyrody usypiającej, powracają oni w mury miasta ożywiającego się i płonącego na nowo wewnątrz i zewnątrz tysiącem światła i pociągającego atrakcyjami „du dernier inédit“ — jak brzmia bulwarowy superlatyw. Transparentowe słupy Morrisa, które przez długie miesiące pokryte były widokami nadbrzeżnych okolic i prospektami wakacyjnych podróży, przyjęły znów

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 października.

Do hasła, jakie rozbrzmiewają od dłuższego czasu w dzielnicach polskich pod panowaniem pruskim, a skierowanych przeciw polonizmowi, przybyło w ostatnich tygodniach nowe: „germanizacya przez Kościół“ i ono to zaniepokoiło do głębi całe społeczeństwo polskie, zwłaszcza, że ze strony usposobionej dla władzy kościelnej nieprzychylnie usiłowano wzniecić podejrzenie, jakoby ona zbyt pochośnie dawała posłuch nawoływaniom o uwzględnienie w szerszych niż dotychczas rozmiarach języka niemieckiego w kościele, co więcej, jakoby, pragnąc rzekomo ująć sobie sfermentowanych agitacya hakatystyczną Niemców-katolików, poczyniła im daleko idące ustępstwa ze szkodą wiernych narodowości polskiej. W obec tego rodzaju podejrzeń, jeden z członków kapituły poznańskiej udzielił redakcyi *Kuryera Poznańskiego* informacyi, które — jak stwierdza ta redakcyja — „powinny każdego, kto by miał jakieś wątpliwości najzupełniej uspokoić i przekonać, że naczelna władza duchowna nie odstąpiła na krok z drogi obowiązków“. Ów informator tak rzecz wyjaśnia:

Dla Niemców osiadłych w miejscowościach, szczególnie na pograniczu Marchii i Śląska, od dawna, o ile liturgiczne przepisy pozwalają, nabożeństwo odprawiano się po niemiecku. W ostatnich lat dziesiątkach coraz więcej przybywało Niemców katolików, w czem niezawodnie jest system rządowy, i osiadło w parafiach czysto polskich. Bez opieki duchownej władza duchowna nie mogła ich pozostawić, tem mniej, że są narażeni więcej aniżeli Polacy w skutek wpływów protestanckich ze strony swoich współplemieńców na utratę wiary. W miarę istotnej potrzeby uwzględniała władza duchowna ich potrzeby religijne zaprowadzając kazania dla nich w języku niemieckim.

Pod wpływem hakaty i zapewne innych jeszcze potężniejszych czynników wytworzyła się na tem tle zupełna organizacya, celem agitacyi przeciw władzy duchownej, w pierwszej

linii przeciw ks. Arcybiskupowi Stablewskiemu. Agitacya ta stawała się coraz głośniejszą i przybrała czysto polityczny charakter. Władza duchowna stanęła w obec trudnego dylematu. Wypuścić z opieki duchownej niemieckich katolików jej nie wolno, bo i dla nich ma święty obowiązek, rozstrzygać zaś od przypadku do przypadku sprawdziłoby chwytliwość. — Postawiła tedy zasady pewne i stanowcze, od których nie odstępowała. Pierwszą tą zasadą jest procentualne uwzględnienie podług liczby parafian niemieckiej i polskiej narodowości. Aby jasną stworzyć sobie podstawę, wydała władza duchowna rozporządzenie do wszystkich rządców parafii sporządzenia list parafian podług narodowości. Listy te były wszędzie przez kilka tygodni wyłożone i każdy mógł narodowość swą sprawdzić, przyczem mniejszości podług zasady Kościoła, zawsze były brane w opiekę. Władza duchowna, stworzywszy sobie tę niewzruszoną podstawę, z niej nie zejdzia, bo jest ona wyrazem sprawiedliwości i miłości pasterskiej.

Drugą zasadą jest, że obiedwie narodowości nie mają nie utracić ze stanu posiadania swojego w Kościele. Tam, gdzie w niemieckich parafiach zaprowadzono polskie kazania dla Polaków tamże osiadłych, Niemcy katolicy zatrzymali w pewnych terminach w niezminiejszej liczbie swoje kazania, a Polacy w innych terminach, niekolidujących z Niemcami katolikami. Tak samo w polskich parafiach. Parafianie polscy tam, gdzie kilka lub kilkanaście zaprowadzono kazania niemieckie, nie utracili ani jednego swego polskiego kazania, wyjąwszy w właściwym czasie podczas głównego nabożeństwa. W takie niedziele i święta tylko księża mają biedę i trud większy, bo muszą miewać dwa kazania, ale parafianie polscy najmniejszej utraty swoich praw nie doznają.

Co się tyczy kościoła na przedmieściu poznańskim św. Łazarza, to nie da się zaprzeczyć, że gdyby się miały *per turnum* odbywać niemieckie kazania, byłoby krzywdą dla katolików polskich i odstąpieniem od zasady, albowiem parafia św. Łazarza jest w ogromnej swojej większości polską. Władza duchowna zatem nie mogła też tego rozporządzić; miejscowy kapłan przed odebraniem rozporządzenia pospieszył się niepotrzebnie, przez co wywołał taką burzę. W kościele św. Łazarza, jako polskiej parafii, parafianie

polscy będą mieli we wszystkie niedziele święta kazanie na sumie — a Niemcy katolicy także co cztery tygodnie kazanie niedzielne po sumie oraz w niektóre święta tak, aby nie było kolizyj z polskim kazaniem na sumie.

W dalszym ciągu informator podnosi, że co się tyczy obowiązku uwzględniania potrzeb religijnych niemieckich katolików, wierny Kościołowi katolik Polak nie będzie miał żadnych wątpliwości i nie będzie chciał odbierać i zazdrościć pomocy duchownej katolikom dla tego, że są Niemcami — byle Polacy nie tracili swoich nabożeństw, co się też nigdzie nie dzieje. Polacy też nigdy nie będą naśladowali tych niemieckich katolików, którzy agitacyę bezprzykładną urządzają przeciwko księdzu Arcybiskupowi i władzy duchownej, której to agitacyi najnowszym wykwitem są uchwały „zjednoczenia związków niemieckich katolików“. Polacy wreszcie nigdy nie będą chcieli odbierać Niemcom katolikom tej pomocy duchownej dla tego, że ci mniej ofiar składają na kościoły.

W końcu informator zapewnia, że władze duchowne przynigdy nie dadzą się użyć do germanizacyi, a gdyby ktoś chciał nazwać to „germanizacyą przez Kościół“, iż wprowadzono kazania niemieckie w niektórych miejscowościach — to w takim razie mógłby Niemcy protestować przeciwko „polonizacyi przez Kościół“, gdy się żąda kazania polskich w Westfalii lub nad Renem dla polskich katolików.

## Przed zebraniem się Rady państwa.

Według doniesienia ze strony niemieckiej, pierwsze posiedzenie Izby, we czwartek, będzie bardzo krótkie, gdyż przewodniczący klubów niemieckich zamierzają odbyć jeszcze w ten sam dzień konferencyę, na której chcą prosić P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, aby przedłożył im swój projekt działania na najbliższą przyszłość. Także prezydent Izby hr. Vetter zwoła natychmiast posiedzenie przewodniczących wszystkich klubów, aby ułożyć program prac.

pozór kalejdoskopów, na które składają się afisze teatralne: niebieski afisz Sary, żółty opery Comique, łososiowy wielkiej opery, zielony teatru Ambigu i poważny, brunatnawy Komedyi francuskiej.

Otwarcie teatrów to prawdziwe odrodzenie miasta. Dyrektorowie, autorowie, sekretarze, krytycy, artyści, figuranci i „last not least“ co do wagi sławne paryskie „ouvrees“ (dozorczynie łóż i foteli), wszystko to zjawia się znów i wita radośnie na ulicy, w kawiarni i w foyer. Gaillard wysiada z automobilu, Claretie porzucił Viroflay a Porel Hennequeville, Carré powrócił z nad Renu a Ginisty ze Szwajcaryi; Pawła Hervieu w oznaczonych godzinach znajduje się w Komedyi Francuskiej, a Bergerata w teatrze Porte-Saint-Martin, gdyż obaj przygotowują nowości; Capus odnawia swe tryumfy z przed wakacyi i myśli o nowych; Gavaut nuci kuplety z najbliższej swej „revue“, Mirbeau ironizuje a Fouquier filozofuje... A obok tych dobrze znanych, ileż to nowych postaci! Bo jesień w naturze tem się jeszcze różni od jesieni w sztuce, że gdy tamta jest epoką gwiazd spadających, to ta migocze blaskiem gwiazd wschodzących! A wszyscy i wszędzie opowiadają sobie najświeższe nowiny, to wesołe, to przykre, dowcipne lub złośliwe, ale zawsze niezmiernie zajmujące i zabawne.

— Więc to prawda? Odette Valéry rzuciła trykoty i wdziała suknię pod szyję? I jakże się to stało?

— Ha no! dla tak zręcznej tancerki nie tak trudno to znów rzecz, ten skok z Music — hall do Bouffes du Nord!

— Tak, pewnie, lecz cóż za motyw mógł ją skłonić, iż porzuciła całą dotychczasową sławę, ażeby próbować szczęścia jako entliwa Klara w „Właścicielu Kuźni“? Miałyby to już być owoce umoralniającej akcyi czcigodnego p. Béranger? (Senator Béranger znanym jest w Paryżu jako autor ostrzych przepisów przeciw damom z pół-swiata).

— O nie! — jest to może raczej wynik fanatycznego kultu napoleońskiego, który diwa od dawna przechowywała w swej duszy, jako mysterium pełne uroku i sprzecnej z całą jej istotą powagi. Bądź co bądź, dziś płaczą po niej córy Muzy podkasanej, a natomiast tryumfuje Obnet, który obok innych swych zalet stał się jeszcze opatrnością dla pokutujących „gwiazd“.

— Jest to iście paryska niespodzianka! Nie mniejsze zajęcia, jak to przejście Wenery do obozu burżuazyjnego, budzi obecnie tak zwany „le cas Rostand“. Najmniejszy bowiem wypadek, o ile tyczy się znanej w Paryżu osobistości, zostaje natychmiast zarubrykowanym jako zajmujący „cas“. Paryż surowym się okazał dla swego ulubieńca dlatego, iż nie udał mu się wiersz powitalny dla carowej i cara; zapomniawszy, iż napisał „Romantycznych“, „La Samaritaine“, „Cyran“ i „Aiglon“. I zewsząd wznosi się okrzyk: *Il est fini!* Drumond ze swym humorystyczno-paradoksalnym patosem Inkwizytora paryskiego, proponuje, aby Rostand pociągnął do odpowiedzialności sądowej, gdyż ubliżył wysokim gościom Republiki. I cała prasa jak jeden mąż powstaje na młodego Akademika, który złym wierszem splamił swą nieśmier-

telność. I w salonach literackich damy, które do niedawna ubiegały się o łaskawe względy modnego poety, dziś oburzają się przeciw autorowi hymnu: *Oh, oh! C'est l'Imperatrice!* Bo też w istocie to: oh oh!... Cały fakt ten jest ogromnie charakterystyczny dla spontanicznej natury Paryżan: Podnoszą na tysiącach tarcz sławę młodego poety, nie szczędzą mu najsilniejszych kadzideł, entuzjazmują się jego powodzeniem, a nagle — spuszcza ją ramiona, na których go wzniesli, bohater pada na ziemię a okrzyki podziwu zamieniają się w obelgi. Ileż to podobnych przykładów możnaby przytoczyć! Ze wspomnie tylko o jednym z najbardziej wybitnych: Oto Jan Richepin, który w swoim czasie był wyniesionym w Paryżu prawie do godności króla poetów — co mu się zresztą słusznie należało — został dla jednego nieudatnego utworu — przez noc prawie stracony z tronu i to przez tych samych, którzy mu tron ten stworzyli! Czyż jednak nie pozostał on mimo to autorem dzieł takich jak: „Chanson des gueux“, „Les Carences“, „La Glue“, „Le Chemineau“?

Nie przebacza się łatwo tym, którzy weszli na przepaścistą drogę sławy; z tryumfatora Cyrana zrobiono bożka — a bogom nie wolno jest mieć ludzkich słabostek...

Najlepszą może syntezą wypadku Rostanda jest zdanie pewnej sprytniej damy: „Wolno być niesprawiedliwym w obec Rostanda; ma on tak wiele talentu!“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Publ.

Oprócz posiedzenia czwartkowego ma się odbyć jeszcze, jak słycać, posiedzenie w piątek. Prezydium Izby do wczoraj nie miało jeszcze urzędowego zawiadomienia ze strony posła Pradego o ustąpieniu jego ze składu prezydium.

Niemieckie stronnictwa ludowe, postępowe i Wszechniemy zamierzają wnieść na jednym z najbliższych posiedzeń interpelację, w której domagać się będą zakazu imigracji do Austrii kongregacji religijnych, wydalonych z Francji.

Konferencja niemieckich przewodniczących klubów zbiera się dzisiaj przedpołudniem. Przedtem odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego szlachty wiernokonstytucyjnej oraz parlamentarnej komisji.

Na zgromadzeniu wyborców w Morawskiej Ostrawie i okolicy wygłosił poseł dr. Menger długą mowę o obecnej sytuacji politycznej. Powiedział między innymi, że w ostatniej sesji parlamentu okazała się mała poprawa stosunków, co jednak nie oznacza jeszcze zupełnej sanacji. Mowca omawiał obszernie sprawę budowy dróg wodnych i podnosił ogromne ich znaczenie. Dzięki uchwalonej ustawie, będzie w stosunkowo krótkim czasie połączone morze Północne z morzem Czarnym a droga prowadzić będzie przez Czechy, Morawy, Dolną Austrię i Galicję.

Następnie omawiał przyszłą sesję parlamentu i oświadczył się za przyspieszeniem załatwienia budżetu i za załatwieniem ugody z Węgrami. W końcu odwoływał się do patriotyzmu ludów i wzywał, aby objawiły wzajemnie dobrą wolę i zakończyły nie-szczęsne zatargi.

## Wybory w Czechach.

Praga, 15 października.

Wczoraj, jako w przeddzień wyborów z wielkiej posiadłości w Czechach odbyło się zgromadzenie komitetu wyborczego niemieckiej szlachty wiernokonstytucyjnej, na którym przyjęto do wiadomości zawarcie kompromisu ze stronnictwem szlachty czeskiej konserwatywnej. Przy tej sposobności poseł dr. Bärnreither i hr. Oswald Thun wypowiedzieli mowy, które z wielu względów zasługują na uwagę.

Dr. Bärnreither zaznaczył, iż kompromis uważa tylko za krok do większej politycznej aktywności. Samo zawarcie kompromisu jest już objawem godnym uwagi. Wskazuje ono, że polepszyły się poglądy u ogółu. Nie należy oddawać się złudzeniom co do sytuacji, jaką zastanie się w sejmie. Nie jest ona bynajmniej korzystną dla stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Rozłam pomiędzy politycznymi stronnictwami niemieckimi w sejmie jest większym, niż kiedykolwiek przedtem — mówił dr. Bärnreither. We wszystkich stronnictwach panuje dążność do wzajemnego przeletowania się, a dążność ta stanowić może wielkie niebezpieczeństwo. Najradkalniejsze zdanie uważanem bywa za najlepsze. Całe to usposobienie stronnictw nakazuje nam prowadzić politykę zupełnie samodzielną. Wyobrażam sobie tę samodzielną politykę w ten sposób, iż z całą gorliwością oddamy się pracy dla dobra kraju i narodu i jestem pewny, że stronnictwo, które poważnie pracuje, musi z czasem pociągnąć za sobą i inne stronnictwa. Nie będziemy nikogo niesprawiedliwie atakowa-

wali, ale nie zniesiemy także żadnego niesprawiedliwego zamachu skierowanego na nas.

Kto bada polityczne usposobienie Niemców w Czechach, musi niestety stwierdzić, że rozłam doszedł już do ostatnich granic. Antagonizmy zaostriżyły się tak, jak jeszcze nigdy przedtem. Naszym zadaniem będzie dążyć do współdziałania wszystkich stronnictw, nie tylko dla dobra Niemców ale dla dobra Austrii. Trzeba wyrobić znowu przekonanie, że naród niemiecki z państwem austriackim jest nierozdzielnie związany, Niemcom w kraju zaś interesy krajowe nie powinny być obcymi, gdyż zamieszkują oni wspólnie z Czechami ten kraj, a owoce ich pracy widzieć się dają na każdym kroku. Zadanie nasze nie będzie łatwym i nie jest obliczonem na krótką metę. Musimy działać cierpliwie, aby kiedyś w przyszłości owoce tej pracy dojrzały. Za nami nie stoją szerokie masy ludu, na które moglibyśmy się powołać, ale tylko rozum polityczny i polityczne przekonania.

Następnie przemówił Oswald hrabia Thun, który również zalecał przyjęcie kompromisu, przyczem podnosił, że zawarto go na podstawie zupełnej równorzędności. Kompromis ma głównie tę dobrą stronę, że usuwając ostrość walki wyborczej, a tem samem zbliża stronnictwa do siebie. Nie należy mieć na oku tylko teraźniejszości, ale potrzeba rozważać skutki kompromisu na przyszłość. Nie mam zamiaru — rzekł mowca — poniżyć stronnictwa drugiego. Przyznaję, że stronnictwo konserwatywne szlachty czeskiej poniosło dla kompromisu ofiarę, ale z drugiej strony i my ponieśliśmy tę ofiarę, że zapewniłimy im na długi czas niezachwianą większość w naszej kurii. Nie żałujemy tej ofiary i chcemy tylko, aby była ona zadatkiem lepszej przyszłości i ugody w Królestwie czeskim.

Obecne wybory dostarczyły dowodu, że szerokie masy ludności nie badają przyrzeczeń kandydatów, że nie zastanawiają się, o ile mogą oni tych przyrzeczeń dotrzymać, i że proklamowanie jak najbardziej hazardownych teorii i niemożliwych do spełnienia obietnic przyjmują jako świętą prawdę. Jestto objaw bardzo smutny, bo świadczy, że polityczną, trzewną uczciwość pobliż wszechmocny frazes. Im większa jest liczba tych, którzy opuszczają grunt praktycznej polityki i którzy propagują hasło *Los od wszystkiego*, od patriotyzmu, od lojalności i od Kościoła, tem trudniejszym jest nasze zadanie i z tem większą z naszej strony wytrwałością potrzeba dążyć do tego, aby stworzyć zwartą falangę, przynajmniej tych wszystkich żywiołów, którym drogą jest prastara Austria. Jestem przekonany, że jest ich nie mało i że taka falanga będzie mogła zdziałać bardzo wiele dobrego.

\*

Praga, 16 października. We wczorajszych wyborach do sejmiku z kurii wielkiej własności wybrano wszystkich kandydatów kompromisowych, których lista została już dawniej ogłoszona.

Praga, 16 października. Wczoraj odbyły się drugie wybory w czterech okręgach miejskich. Wybrano dwóch Młodoczechów, jednego niem. postępowca, jednego Wszechniemca i jednego niem. ludowca.

Przy wyborze ściślejszym z kurii gmin wiejskich w Libercu wybrano kandydata niem. partii ludowej.

## Z Prus Zachodnich.

(Przemówienie dyrektora gimnazjum w Brodnicy z powodu ostatniego procesu gimnazjalistów. — Kamień pamiątkowy na cześć ks. Bismarcka w Toruniu. — Pomnik w tem mieście).

Dyrektor gimnazjum w Brodnicy Scotland wygłosił przed kilkoma dniami wobec zgromadzonych uczniów całego gimnazjum mowę, poświęconą procesowi toruńskiemu. Mowa ta zawiera następujące charakterystyczne ustępy:

Zadaniem gimnazjum jest wychowywać uczniów na dobrych i religijnych obywateli; tymczasem towarzystwo owe (t. j. towarzystwo, które miało na celu uczenie się historii i literatury polskiej) było skierowane przeciwko państwu i religii. Oskarżeni przekroczyli nietylko 4-te ale i 8-me przykazanie boskie — okłamali oni rodziców i nauczycieli. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że w towarzystwie tem nie tylko uczono się historii i literatury, lecz, że oprócz tego zajmowano się polityką. W gimnazjum pozostać nadal mogą tylko ci uczniowie, którzy publicznie i w pokorze ducha prosić będą o przebaczenie. Byłoby godnem ubolewania, gdyby uczniowie zakładu musieli siedzieć na jednej ławie z kolegami, trwającymi upornie w swoich błędach i nieokazujących należytej skruchy. Kara (t. j. sądowa i szkolna) nie była wcale ostrą, przeciwnie bardzo łagodną.

Jak z tego widać, p. dyrektor powtórzył prawie dosłownie to, co w sprawie gimnazjalistów powiedział organ hakastyczny *Geselliger*, który także pisał, że młodzież polska powinna publicznie prosić o przebaczenie swych „ciężkich“ przestępstw.

Piszają z Torunia: W piątek dnia 18 b. m., jako w rocznicę bitwy pod Lipskiem i w rocznicę urodzin zmarłego cesarza Fryderyka III. odbędzie się w Toruniu odsłonięcie kamienia pamiątkowego na uczczenie pamięci ks. kanclerza Bismarcka.

Landrat powiatu toruńskiego p. Schwerin, powziął myśl, poruszoną przez akademików niemieckich zaraz po śmierci księcia Bismarcka, aby na punktach wysoko położonych, ustawiać stosy kamieni i na nich w dniach przypominających Niemcom ważniejsze wypadki, palić ognie ku pamięci Bismarcka.

P. Schwerin wydał też odezwę do niemieckich właścicieli dóbr prosząc o dotarczenie z każdego majątku kamieni polnych. Im większych tem lepiej. Stało się temu zadanie. Landrat kazał kamienie te ociesić i postawić z nich brylantowy słup czworoboczny 9 metrów wysoki, a trzy i pół metra szeroki i bardzo mało zwężający się ku górze. Na tym słupie postawiono panew żelazną wysokości jednego metra, czworoboczną i szeroką, jak jej podstawa u góry. Na tej panwi rozniecane będą owe ognie patriotyczne. Buchną one po raz pierwszy płomieniem przy uroczystości w d. 18 b. m. wieczorem z dobrze obranego, bo daleko po obu brzegach Wisły widocznego miejsca.

Na słupie umieszczony jest olbrzymi medalion spłizowy z popiersiem Bismarcka. Na tylny ścianie zaś nazwiska miejscowości, które kamieni dostarczyły.

Toruń ma zresztą kilka pomników, już to okazałych, już to skromnych. — W kościele św. Jana utrwalono wspomnienie Ko-

pernika, tak samo i króla Jana Olbrachta, który w Toruniu umarł i którego wnętrzności w tym kościele złożono. Drugi okazały pomnik ma Kopernik na staromiejskim rynku, a tablicę pamiątkową na domu przy ulicy swego nazwiska, gdzie się jednakże nie rodził, jak najnowsze badania wykazały.

Wspaniały nagrobek, który teraz przy piętnej pomocy królowej szwedzkiej będzie odnowiony, ma w kościele Panny Maryi, Anna Wazówna.

Pamiątkowe tablice widnieją w starym rynku na domu, w którym się urodził sławny lekarz i anatom Samuel Tomasz Sömmering (ur. 1755, zm. 1830 w Frankfurcie nad Menem). Dalej filozof Bogumił Goltz (ur. 1801 w Warszawie, zm. 1870 w Toruniu), na domu, w którym żył i umarł. Wychował on się i wykształcił w Warszawie i mówił bardzo biegle po polsku.

Jest dalej w mieście przed 20 laty postawiony pomnik dla poległych z toruńskiego powiatu w wojnach 1863, 1866 i 1870—71 r. Na wieżach portalowych mostu żelaznego są statuy królów Fryderyka II i Wilhelma I.

Nie ma natomiast nic ku uczczeniu i zachowaniu pamięci mężów zrodzonych w Toruniu, a tak zasłużonych naszej literaturze, jak Samuel Bogumił Linde i Fryderyk Skarbek, ekonomista i historyk Księstwa Warszawskiego.

## Tragedya boerska. — Bilans strat angielskich.

Z rozpoczęciem trzeciego roku wojny opuściło szczęście Boerów. Gen. Frenchowi powiodło się ująć do niewoli dzielnego komendanta boerskiego Scheepersa; komendanta Lottera i pomocnika jego Schoemanna oraz kilku dowódców mniejszych oddziałów rozstrzelano, wielu farmerów skazano na dożywotnią deportację, lub długoletnie roboty przymusowe, dwóch wreszcie młodych farmerów, którzy już dwa razy przeszli do Boerów i którzy po raz drugi wpadli w ręce Anglików, stracono onegdaj rano w Vryburgu na szubienicy. Tych zaś, których zasądzono na mniejsze kary, lub wydalono na zawsze z południowej Afryki, których wybieczono i którym skonfiskowano majątki, trudno policzyć. Słowem generał Kitchener drakońskie obecnie sprawuje rządy, aby przerazić ludność boerską. Wojna poczyna przybierać ze strony angielskiej charakter przypominający Polakom czasy murawiewskie na Litwie.

Na to wszystko poczynają oburzać się nawet dzienniki angielskie. Nasza cywilizacja — piszą *Daily News* — tak nisko upadła, że my sami, którzyśmy niegdyś ruszali do boju, ażeby przeszkodzić biczeniu czarnej ludności, uczymy teraz w Afryce południowej czarnych, jak się biczuje rasę białą. — Dziennik ten wykazuje dalej, że zaprowadzenie stanu obłączenia w koloniach angielskich sprzeciwia się wszystkim zasadom prawa i konstytucji. Ustawodawstwo angielskie nie zna stanu obłączenia, a sądy wojskowe wprowadza tylko, gdy chodzi o żołnierzy. Jeżeli zaś koniecznie trzeba było w kolonii Przyłdkowej zawiesić prawa, poręczone każdemu obywatelowi angielskiemu przez *Habeas corpus*, a więc zawiesić całą konstytucję, nie powinno się to było stać bez osobnej uchwały parlamentu.

44)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Tchelovek“ p. Th. Bentzon).

XV.

(Ciąg dalszy).

Salvy wrócił nazajutrz w tym stanie umysłu, w którym oczekiwanie czegoś nieprzyjemnego, choćby tylko przypuszczalne — czy ni nerwowym. Opowiadał jej o swoich poszukiwaniach w Nicei i w Mentonie, a ona ciągle sobie myślała, czy owo wybieranie miejsc na zimę dla chorego dziecka nie było pretekstem przejażdżki dwojga kochanków po słonecznym wybrzeżu i zapewne czytać musiał w jej oczach podejrzenie i wymowę; on ze swojej strony okazywał się rozdrażniony do zbytku, niezadowolony ze wszystkiego, wydziewający na służących. Słusznie zaniepokojony wrażeniem, jakie uczyniło na jego żonie niebyswałe jego powodzenie, którem radował się w głębi duszy, pragnął, żeby mu coś o tem powiedziała. Nikt tak, jak on, nie potrzebował być cenionym i obypsywanym pochlebstwami; nieuznanie jego potęgi było dla niego najgorszą obelgą. A tymczasem czuł jakiś tajemny bunt w duszy Marceli; to jej milczenie gorzej go irytowało, niż gdyby mu

scenę zrobiła. Nie mogąc już wytrzymać, stawił czoło burzy i rzekł bez żadnych przygotowań: — Nie mówisz mi nic o moich sonetach?

— Nie — odrzekła — i źle robię, bo to prawdziwy wypadek poetyczny. Jednym głosem wszyscy to mówią.

— Jednym głosem, do którego twój jakos nie ma ochoty się przyłączyć.

Zapominał, ile razy odmówił jej prawa pochwały, a nawet krytyki. Nigdy Jan Salvy nie pozwalał porównywać się z nikim. Dla niego w obec reszty ludzkości powinny być być całkiem inne prawa, duże miary i duże wagi odmienne.

— Przyznaję — odrzekła spokojnie — że wołałabym inny temat.

On się uniósł.

— Temat! co to znaczy temat? Czysty pretekst, gałazka, trawka, nie pajęczka, która dzięki geniuszowi, staje się brylantową egre-tą. Takie rzeczy zbiera się przypadkowo, choćby w błocie, zawsze niżej od siebie. Tylko miernoty nie potrafią z niczego uczynić coś potężnego. Temat! aby do tego jakąś wagę przywiązywać, trzeba chyba mieć zmysł strasznie mieszczkański!

— Ten zmysł skromności mieszczkańskiej posiadam bez wątpienia w braku innych.

— To znaczy, że tak samo, jak pani Servan wybierała dla swego męża tematy do obrazów, ty mi będziesz teraz dostarczać tematów moralnych, cnotliwych lub filantropijnych, aprobowanych przez doktora Lizę, zastosowanych do reguł higieny? Trochę za

wielkie wymagania. Już tego dosyć, że zamiast się przyłączyć do tryumfu takiego, jakiego dawno nie miałem, ty przybierasz miny ofiary! Przyznaj że się otwarcie — dodał, upajając się własnymi słowy, nie zwracając uwagi, że ona mu nie odpowiada i wpadając z wolna z udanego podrażnienia w gniew prawdziwy — przyznaj się, że moje usunięcie się lepiej ci dogadzało, że używałaś, wydając się czemś „wybitnem“ obok mnie, który nie już nie znaczyłem wduszając atmosferę, w której żyłem całe lata z twojej winy...

— Janie! — zawołała oburzona, że wmaślał w nią ze złą wolą własne swoje uczucia, myśli, słowa, do których nigdy się nie przyznawał, ale podobało mu się ją o nie oskarżać. — Janie, sam wiesz przecie, że to są kłamliwe podejrzenia, nie godne plotki!... Nigdy tobie nie nie wyrzucalam. Jeżeli cierpię, to cierpię mniej z powodu obrazu, o której bacząc na moją godność osobistą, dalej milczeć będę, niż z powodu słów, które wypowiedziałeś, słów niepowetowanych... które dotykają przeszłości, dając dowód, żeś mnie nigdy nie zrozumiał.

— A ty, czy starałaś się mnie zrozumieć? Czy starałaś się zatrzeć choć trochę swoją osobistość w obec mojej? Czy rzezyłaś sobie przypomnieć, że spodziewałem się znaleźć w tobie szczerą i oddaną przyjaciółkę, zapominającą o sobie samej? Taką nie będzie nigdy żadna fabrykantka mrzonek, tak samo, jak żadna aktorka. Prześiąknięte własną wyobraźnią i fantazyą, sentymentalizmem i przesadą, oto czem one są. Chciałem urato-

wać ciebie od tego. Przyciągnęłaś mnie do siebie dzięki kontrastom, które już nie istnieją, poświęcając mi, które okazały się podstępem; niema już nic z tej Marceli, którą kochałem. Zmusiłaś mnie, abym ci to wszystko powiedział, wyrzucając mi, jako obelgę to, co jest po prostu tylko spełnieniem prawa wyższego, do którego wszyscy zdolni nie jesteście, prawa boskiego! — Gdzież jest obelga? — Co mi wyrzucasz?

Gdy ona milczała przybita, przerażona tem coby mogła powiedzieć, powstrzymując się od wyrazów, które na usta jej wybiegały, on skorzystał z tego:

— Czy dla tego się oburzasz, że, aby tobie uczynić przyjemność, nie zrobiłem z siebie poety skromnych, biednych i pokornych? Tę obelgę będę ci robił dalej, zapowiadam ci. Ognisko domowe nie daje mi natchnienia... Twoja praktyczna moralność nie dla mnie... Nie, moja wyżej sięga po nad to wszystko. Nie poświęcę jej dla pruderyj, z których śmiać by się można, gdyby nie były nieznosne!

Wyszedł, wypowiedziawszy ostatnie słowo, zostawiając nieszczęśliwą kobietę oszołomioną taką bezcelnością. To, co w niej samej się działo, przerażała ją daleko więcej, jak to wszystko co usłyszała. Pozostawała jej tylko pogarda dla tego człowieka, którego na takich wyżynach umieściła przez chwilę.

Powtarzała sobie w osłupieniu:

— Co za szalenstwo... Jak to się stać mogło... Cóż się ze mną stanie?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przeciw dzielnemu Bothcie skierowali obecnie Anglicy głównie swoje operacje. Botla przebiwszy się przez pierścień nieprzyjacielski i przebywszy rzekę Bavian, ruszył na północ, lecz natknął znowu na znaczne siły angielskie, skutkiem czego zatrzymał się 20 mil pod Pietretief. Według telegramu *Biura Reutersa* z Dundee, będzie się musiał on albo przebić przez łańcuch wojsk angielskich, albo wkroczyć do kraju Swazi, co także jest niebezpieczeństwem ze względu na wrogię dla Boerów usposobienie tamtejszych krajowców. Może jednak deszcze, które padają teraz w całej tamtejszej okolicy, utrudnią Anglikom dalsze operacje.

Rząd ogłasza wykaz strat, jakie armia angielska poniosła podczas dwuletniej kampanii. Lista ta tak się przedstawia: Zabitych oficerów i żołnierzy 6.371, ranionych oficerów i żołnierzy 19.561, brakujących i jeńców 8.836, zmarłych z chorób 16.648, uwolnionych jako niezdatnych do dalszej służby 55.031.

## KRONIKA

Lwów, 16 października.

— **U P. Marszałka krajowego** Andrzeja hr. Potockiego była wczoraj gremialnie krajowa Rada szkolna.

Dzisiaj z rana przybył do P. Marszałka Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, a o godzinie pół do dwunastej jawiło się, celem powitania Pana Marszałka na wysokim stanowisku szefa władzy autonomicznej, gremium Radeów Namiestnictwa z Radą Dworu hr. Łosiem na czele.

— **P. Marszałkowi krajowemu** hr. A. Potockiemu przedstawili się wczoraj członkowie komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego z hr. Stanisławem Stadnickim na czele i rektorat Akademii weterynaryi, a dzisiaj kierownicy tutejszej dyrekcji lasów i dóbr skarbowych pp. Hirsch i Rosenberg, członkowie Izby handlowej i przemysłowej z prezesem p. Pieper-Poratyńskim na czele, zastępca dyrektora policyi rada p. Schechtel, dyrektor szkoły handlowej p. Pawłowski, wojskowy kapelan ks. Mikołaj Dymitrowicz i rada wyższego sądu krajowego p. Morariu.

— **JE. Stanisław hr. Badeni**, b. Marszałek, powrócił dzisiaj po południu z Dziłkowa od hr. Tarnowskich, a jutro, we środę odjedzie na stały pobyt do Radziechowa.

— **Pięćdziesiąt lat** mija dzisiaj od chwili, w której Lwów po raz pierwszy witał w murach swoich Jego Ces. i Król. Apostolską Mość Najj. Pana. Młody wówczas Monarcha przagnął poznać osobiście jeden z największych Szwyc krajów koronnych i przybył w jesieni r. 1851 do Galicyi. W dniu 13 października Najj. Pan wyjechał przed południem z Krakowa, zwieździł po drodze kopalnię wielką i większe miasta, a w dniu 16 października zawitał około godziny 2 po południu do Lwowa. Jak ówczesne relacje dziennikarskie notują, wjazd Monarchy do miasta odbył się wśród bicia dzwonów, salw armatnich, oraz gorących objawów radości i zapału wszystkich mieszkańców. Przy koszarach Ferdynanda na Gródeckim, Najj. Pan dosiadł konia i wśród szpalern zabitych tłumów ludności udał się ulicami na plac Maryacki (wówczas t. zw. plac Ferdynanda) gdzie u wspaniałej bramy tryumfalnej, przy złożeniu kluczy miasta Lwowa w ręce Najj. Pana, powitał Monarchę: burmistrz rada gubernialny p. Höpflingen-Bergendorf w języku niemieckim, a p. Adam Sidorowicz, nestor wydziału miejskiego w języku polskim. Najj. Pan odpowiedział w kilku serdecznych słowach, poczem udał się do swej Rezydencji w pałacu Namiestnikowskim. Okrzyki radości tłumów zebranej przed pałacem ludności spowodowały Monarchę, że wyszedł na balkon i ukazał się zebrany, dziękując im łaskawie. Wieczorem odbył się obiad dworski, całe miasto iluminowano, a przed Rezydencją wykonano wielką serenadę. Następnego dnia zwiedzał Monarcha miasto i udzielał przyjęć; w d. 17 października odwiedził Strzelnicę miejską i osobiście dał strzał, który trafił w środkowy punkt tarczy, w d. 18 października odbył się w salach Ossolineum na cześć Monarchy wielki bal, wydany przez Stany galicyjskie, a w d. 19 października był Najj. Pan na festynie ludowym, urządzonym przez wydział miejski na „Górze piaskowej“ i pozwolił na prośbę miasta, aby odtąd góra ta nosiła nazwę „Góry Franciszka Józefa“. Wieczorem tego dnia był Najj. Pan w towarzystwie ówczesnego Namiestnika hr. Gołuchowskiego w teatrze polskim (dawano Kamińskiego „Staroświeczny i następny czas“), a w dniu 20 października o godzinie 7 z rana udał się Najj. Pan przez rogatkę Łyczakowską w dalszą podróż do wschodnich okolic kraju i do Bukowiny.

— **Z Uniwersytetu** Stopień magistra farmacyi otrzymali na tutejszym Uniwersytecie pp.: Epstein Józef, Lustig Leon i Sommerfleck Izidor.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że według oznajmienia biura międzynaro-

dowego Związku pocztowego, nie wolno pocztą listową wysyłać do Rossyi druków zagranicznych, sporządzonych bądź to w całości, bądź to częściowo w języku polskim.

— **Wiec koneypentów adwokaackich** odbył się wczoraj wieczorem we Lwowie w Izbie adwokaackiej. Przewodniczył dr. Till (junior). Na wniosek dr. Löwenherza uchwalono założyć stowarzyszenie zawodowe, poczem wybrano komisję, która ma się zająć ułożeniem statutu i przedłożeniem go najdalej do dni 14 ponownemu zgromadzeniu.

— **Z Tow. dla popierania nauki polskiej we Lwowie.** Jako członek założyciel z jednorazową wkładką 200 K. przystąpił do Towarzystwa: ks. infułat Jan Hausman.

Jako członkowie wspierający dożywni z wkładką 50 K. przystąpili do Towarzystwa: Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie i Rada oddziału Tow. gospodarczego galicyjskiego w Rohatynie.

Liczba członków czynnych zwyczajnych (8 K. roczna wkładka) doszła do cyfry 297, liczba członków wspierających zwyczajnych (wkładka roczna 1 K.) do cyfry 159.

Zgłoszenia i wkładki uprasza się przesyłać pod adresem Towarzystwa: Lwów, archiwum Bernardyńskie.

— **Jubileusz 30-letniej pracy pedagogicznej** obchodził dnia 12 b. m. p. Seweryn Arzt, dyrektor gimnazjum w Wadowicach.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, d. 19 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem odczyt p. Kazimierza Korwin Piotrowskiego „O najogólniejszych ideałach życiowych według poglądów Prusa“. Bilety będzie się wydawać od środy.

W poniedziałek, d. 21 b. m., o godzinie pół do 8 koncert galic. Towarzystwa muzycznego z fundacyi ś. p. dr. Józefa Malinowskiego. Bilety wydawać się będzie od czwartku, dnia 17 b. m.

— **Dzielnica trzecia** naszego miasta pragnęłaby mieć jedno gimnazjum u siebie. W sprawie tej odbyło się liczne zgromadzenie w niedzielę w szkole św. Marcina. Brali w niem udział mieszkańcy Żółkiewskiej dzielnicy, Zamarstynowa, Hołoska i Zboisk. Uchwalono udać się z prośbą do Ministerstwa oświaty, Koła polskiego i JE. P. Ministra dr. Piętaka, by gmach gimnazjum wznieiono przy ul. Żółkiewskiej l. 73, na gruntach p. Gorgosza.

— **Komisya lekcyjna** słuchaczy wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnym kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych.

Zgłoszenia ustne i piśmienne przyjmują członkowie komisji codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I piętro, sala VIII, między godz. 12—1.

Adres: Komisya lekcyjna słuchaczy wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

— **Prezesem Rady powiatowej** w Drohobyczu wybrany został wczoraj p. Leonard Wiśniewski, zastępcą zaś prezesa p. Michał Pansch, naczelnik sądu.

— **Burmistrzem m. Sieniawy**, w miejsce notaryusza p. Władysława Zielenki, który przeniesiony został do Czortkowa, wybrała Rada gminna p. Antoniego Skolińskiego.

— **Aresztowano** wczoraj notowanych złodziei Józefa Heinza i Jana Nowickiego, umykających ze skradzionym workiem jęczmienia przez plac Strzelecki, a Piotra Seicherta zupełnie pijanego, niosącego małą drewnianą kapliczkę z obrusem, niewiadomo skąd zabraną.

— **8000 K.** na szkodę firmy „Schretter et Hilman“ w Bustyhaza koło Szigetu, skradł w nocy 11 b. m. Beni Krauss, lat 23 liczący, średni, szatyn z dużym nosem i umknął w niewiadomym kierunku.

— **Zgubiono** dnia 14 b. m. złoty kryty zegarek męski, grawirowany w kwiatki, z długim cienkim łańcuszkiem, wartości 400 K.

— **Skradziono** ks. J. Turkiewiczowi, katechecie w Brodach, oprócz garderoby złoty męski kryty zegarek ośmiokątny z kręconym grubym łańcuszkiem i prostokątnym wisiorkiem z ametystu, wartości 300 K.

— **Przez niedomknięte okno** dostał się onegdaj złodziej do mieszkania J. Gwidzady pod l. 13 ul. Hansnera i zabrał futro niedźwiedzie, długą niebieską pelerynę, boa futrzane i kryty zegarek damski.

Z piwnicy F. Braun pod l. 7 ul. Brajerowska wykradziono 16 flaszek reńskiego wina marki „August Engel, Wiesbaden“.

— **Pożary z ostatnich dni** W powiecie dąbrowskim spłonęło w ostatnich dniach: W gminie Radwan trzy domy mieszkalne włościańskie i 2 stodoły ze zbożem, wartości 10.000 K.; — na folwarku w Otfonowie stodoła z pszenicą i sianem, wartości 10.000 K.; — w Oleśnie 4 zagrody włościańskie wraz z wszystkimi zapasami zboża, ogólnej wartości 6000 K.

W pierwszym i trzecim wypadku powodem pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem, w drugim zaś według wszelkiego prawdopodobieństwa wzniciła pożar zbrodnicza ręka.

— **Żywcem spalone dziecko.** W parze, jak w dniu 7 b. m. około godziny 10

wieczorem wybuchł w Szynparce, pow. borszczowskiego, w stodole tamtejszego włościanina Pen-tejeja Bodza, poniosła śmierć jego 13-letnia córka, Anastazyja.

— **Śmierć dwojga osób w płomieniach.** Z Żywca donoszą: Dnia 9 b. m. około godziny 7 rano powstał z niewiadomej przyczyny pożar w gminie Żabnica, w znacznym oddaleniu od wsi położonej zagrodzie Majchra Motyki, który przy silnym wieźrze ogarnął od razu wszystkie budynki. Motyka chcąc uratować bydło, udał się z 16-letnią córką Anną do stajni. Zaledwie jednak przekroczyli jej progi, zwałił się na nich płonący dach, wskutek czego ponieśli oboje śmierć w płomieniach.

Pożar zniszczył do szczytu chatę, stajnię, wszelkie zapasy zboża i 5 sztuk bydła rogatego, wartości 1300 K. Pozostałe szczątki zwłok Majchra Motyki i jego córki Anny zebrano do trumny i pochowano na cmentarzu parafialnym.

— **Morderstwo czy wypadek?** Z Rohatyna donoszą: Dnia 9 b. m. doniósł naczelnik gminy Wyspy patrolującemu w tej miejscowości żandarmowi, że dnia 8 b. m. zabity został w lesie dworskim w Wyspie wystrzałem z broni palnej Władysław Madeja, syn Kazimierza, tamtejszego pobereźnika dworskiego.

Patrolujący żandarm udawszy się z naczelnikiem gminy na miejsce do lasu, zastał już urzędującą komisję sądowo-lekarską, która była zajęta sekcyjną zwłok zabitego. Wskutek polecenia sędziego rozpoczął żandarm natychmiast dochodzenia, które wkrótce uwieńczone zostały pomyslnym wynikiem. Oto, z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że sprawcą śmierci Władysława Madeja jest jego własny ojciec Kazimierz.

Madej pytany przez żandarma, początkowo nie chciał przyznać się do czynu, później jednak zeznał, iż on sam syna zabił. Tłómaczył się jednak tem, że gdy wracał o zmierzchu lasem do domu, spostrzegł w oddaleniu 30 kroków w rowie jakąś poruszającą się istotę, a sądząc że to dzik, których w tamtejszym lesie znaczna znajduje się ilość, strzelił w tę stronę z dubeltówki. Równocześnie ze strzałem prawie rozległo się wołanie o ratunek. Gdy przybiegł na miejsce, z kąd głos dochodził, zobaczył własnego syna brojącego we krwi. Syn w kilka minut potem wyzionął ducha.

Czy ma się tu do czynienia z obmyśloną zbrodnią, czy też z prostym przypadkiem, wykaże śledztwo sądowe, które jest w toku.

— **Wynalazek.** Z Tarnopola donoszą: Kapitan 55 p. p., Polak, p. Wojciech Reyman, wynalazł nowy aparat, służący do wyuczenia się celnego strzelania, a zarazem do kontrolowania dobrego celu u strzelających. „Aparat kontrolny“ kształtu okularów, bardzo prosty konstrukcyjnie, zyskał już aprobatę Ministerstwa wojny i może przynieść nieocenione korzyści armii, a i sportowi strzelania wielkie oddać usługi.

— **Dramat miłosny.** Z Wiednia donoszą: W jednym z tamtejszych hotelów w dzielnicy XII (Meidling), znaleziono onegdaj zwłoki dwojga młodych ludzi. Stwierdzono, że byli to: 18-letni zecer Ignacy Kalsner i jego 21-letnia kochanka Róża Prosch, zatrudniona również w jednej z drukarni. Prawdopodobnie oboje popełnili samobójstwo. Kalsner pozostawił do swej matki list, w którym prosi, aby nie badano przyczyny jego samobójstwa, „bo je otacza tajemnica, która zbadaną być nie powinna“.

— **Ucieczka tygrysa.** Z Budapesztu donoszą: W okolicy Graau uciekł tygrys z menażery i wpadł w stado owiec, z których 30 padło ofiarą.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Petersburgu, znakomity nasz uczonec, dr. Marcell Nencki, profesor wydziału lekarskiego na tamtejszym Uniwersytecie, w 54 roku życia.

— **Ogromny aerolit.** *Kuryer Polski* donosi: O 20 wiorst od Kijowa, we wsi Wysienki w samo południe ujrano ogromny aerolit, spadający nad wioską. Wkrótce potem zapaliły się sterty ze zbożem. Widziano jak aerolit spadł właśnie w środek sterty. Huk słyszano w odległości 18 wiorst od miejsca katastrofy. Od ognia w pół godziny spaliło się 14 zagród włościańskich, a w jednej z nich 3-letni chłopiec.

## Notatki literacko-artystyczne.

Lucyan Rydel wręczy tymi dniami najnowszą swoją sztukę dyrekcji teatru lwowskiego. Jest to dramat jednoaktowy, osnutu na tle walk pierwotnej Słowiańszczyzny z Niemcami. Dramat ma nader silne ustępy, które zwłaszcza w obecnej chwili zapewne potężne wywrą wrażenie.

W Paryżu kwestya zniesienia komitetu literackiego przy Komedyi francuskiej ciągle jeszcze stanowi przedmiot dyskusyi literackiej. Komitet został powołany przez Napoleona I w sławnym dekreście z 14 października 1812 datowanym z Moskwy. Obecnie do komitetu należeli pp.: Mounet, Sully, Coquelin młodszy, Fe-raudy, Silvain, Leloi, Lebargy, Prudhon i Baillet.

Dzienniki paryskie donoszą, że po wysłuchaniu rozporządzenia ministerjalnego członkowie komitetu udali się na naradę, której rezultat jest nieznan. W Paryżu obiegały pogłoski o gremialnej dymisyi; być może jednak, że cały konflikt zakończy się pokojowo. *Figaro* rozpoczął ankietę, zapytując się o zdanie wybitnych literatów i artystów. Większość oświadczyła się za decyzją rządu; niektórzy jednak, jak Antoine i Sara Bernhardt stoją po stronie komitetu i aktorów.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dzisiaj, we środę po raz pierwszy „Popiel i Piast“, tragedia w 5 aktach z legend i podań historycznych przez Mieczysława Romanowskiego z nową i wielką wystawą.

We czwartek po raz drugi „Popiel i Piast“, tragedia w 5 aktach z legend i podań historycznych przez Mieczysława Romanowskiego.

W piątek po raz trzeci „Popiel i Piast“, tragedia w 5 akt. z legend i podań histor. przez M. Romanowskiego.

W sobotę „Bogaty wujaszek“, komedia w 4 aktach Karola Karlweisa. Gościenny występ K. Kamińskiego.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Wesoła dwójka“, operetka w 3 akt. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 7 wieczorem po raz czwarty „Popiel i Piast“, tragedia w 3 akt. z legend i podań historycznych przez M. Romanowskiego.

Najbliższą nowością będzie: „Kierownik szkoły“, komedia w 3 aktach Ottona Ernsta z repertuaru wiedeńskiego Burgtheatru i „Simplifjusz“, operetka w 3 aktach Jana Straussa.

## Dzisiejszy stan elektrotechniki.

(Z przemówienia rektora Szkoły Politechnicznej prof. Romana Dzieślewskiego na wczorajszej Inauguracji roku szkolnego).

(Dokończenie).

Do chyżości 2 razy większej bo 160 klm. na godzinę posunąć się jeszcze możemy za pomocą lokomotyw parowych, jak tego dowody mamy w Ameryce i Anglii, gdzie ustawodawstwo zupełnie nie ogranicza chyżości pociągów. Czy jednak już taka chyżość, a jeszcze większa, jaką by uzyskać można przez popęd elektryczny, mogła by się stać w dzisiejszych warunkach ruchu i budowy kolei, chyżością codziennych pociągów, o tem powątpiewać bardzo należy.

Inne natomiast pole otwiera się jeszcze dla elektryczności jako siły pociągowej. Jest to trakcja elektryczna na kanałach spławnych. Pod tym względem poczyniono już doświadczenia, które aż nadto przemawiają za użyciem do tego celu elektryczności. Okoliczność ta powinna u nas być wzięta pod ścisłą uwagę przy budowie kanałów zwłaszcza, że elektryczność przy spławnych kanałach może mieć zastosowanie o wiele obszerniejsze, a to przez oświetlenie kanału, użycie jej do ładowania i wyładowania statków.

Z użyciem elektryczności do celów motorycznych łączy się ściśle sprawa przenoszenia pracy mechanicznej na odległość za pomocą elektryczności. Chcąc motor elektryczny wprowadzić w ruch, trzeba dostarczyć mu elektryczności, która może być wytworzona kosztem pracy mechanicznej w znacznej odległości od miejsca, w którym znajduje się motor i do motoru za pomocą przewodów elektrycznych przesłana. Odległość elektrycznego przeniesienia siły z odpowiednim skutkiem ekonomicznym według najnowszych doświadczeń wynosić może 300 Klm. A więc na 300 klm., na odległość Lwów-Kraków, można przy użyciu tych środków technicznych jakie nam już dzisiaj do dyspozycyi stoją, przesyłać pracę mechaniczną. Jest to z pewnością wielka zdobycz techniki, która dla nas ma niepospolite znaczenie. Kraj nasz wzdłuż podnóża Karpat ma wielką obfitość wód, których pracę mechaniczną wolnego spadku użyć by można do poruszania statków na przyszłych kanałach spławnych a to za pomocą elektrycznego przeniesienia pracy.

Odległość przeniesienia pracy jest mała w stosunku do tej granicy 300 klm., którą pierwotnie wymienilem. Odległość n. p. Lwowa od Karpat wynosi 120 klm., Brodów od Karpat 200 klm., Krakowa od Tatr 80 klm.

Wszystkie okoliczności, których bliżej wyluszczać nie mogę, upoważniają mnie do wypowiedzenia zdania, że jest możliwe racjonalnie przeprowadzić trakcję elektryczną na kanałach galicyjskich przez uzyskanie pracy rzek naszych. Byłoby to z pewnością dzieło techniki w wielkim stylu, imponujące ogromem zakładów i przyrządów do tego potrzebnych, ogromem pracy mechanicznej na odległość przenoszonej; byłoby przeciwstawieniem do tej maleńkiej pracy przemysłowej w obrzynie odległości, jakiej potrzeba do naciśnięcia ryłca, aby pozostawił wklęsłość na pasku papierku wszystkim nam znanego przyrządu Morsego.

Postępy, jakie elektrotechnika w tej dziedzinie, t. j. telegrafii i telefonii zrobiła są wprost olbrzymie. Telegrafować można dziś przeszło 1500 słów na minutę, pismo i rysunek subtelny. Telefonować na bardzo znaczne odległości i głos przechowywać. Równocześnie można po jednym drucie przesyłać kilka depech, a nawet porozumiewać się bez użycia drutu jako przewodnika elektryczności. Telegrafia powietrzna dosięga odległości 500 kilometrów.

Zastosowania elektryczności, które szkicowo tutaj przedstawiłem przyeznają się niewątpliwie w wysokim stopniu do rozwoju przemysłu i handlu bądź to bezpośrednio, bądź też pośrednio. A że przemysł i handel są odwiecznym źródłem dochodu i nieraz stanowią wyłączne bogactwo narodowe, przeto zdaje mi się, że będzie interesujące przedstawić tutaj kilka cyfr, które dadzą obraz o wzroście wielkości zasobów materialnych, włożonych w zakłady elektrotechniczne.

Werner Siemens pisze w swych pamiętnikach, że założywszy warsztat telegraficzny w roku 1847 płacił 300 talarów czynszu. Mechanik Schuekert w roku 1873 w Norymberdze pracował w warsztacie o dwóch oknach bez pomocników. Oto kolebki światowego przemysłu elektrotechnicznego. Dziś obie firmy zatrudniają po 300 inżynierów i 150 urzędników administracyjnych i po 6000 robotników.

Około roku 1890 mniej więcej były już 4 fabryki w Niemczech o kapitale 20 milionów marek. Obecnie jest ich około 20 o kapitale 400 milionów marek. Do tego doliczyć należy jednak dalej kapitały banków, które z fabrykacją nie mają wspólnego, ale zajmują się tylko finansowaniem przedsiębiorstw elektrotechnicznych. Udział tych banków wynosi 280 milionów marek. Doliczmy do tego dalej wartość kapitału inwestowanego w koleje elektryczne 460 milionów marek, a nadto wartość miejskich elektryczni i wartość prywatnych zakładów 120 milionów marek, to otrzymamy 1260 milionów marek, jako kapitał włożony w inwestycje elektrotechniczne w Niemczech.

W ten sam sposób licząc, otrzymamy wysokość kapitału zaangażowanego w przedsiębiorstwo elektryczne w Anglii na 500 m. M., Francji 750 m. M., Austrii, Włoszech, Hiszpanii i Szwajcarii razem 700 m. M., Rosji, Szwecji, Norwegii, Danii 250 m. M., razem 3500 m. M. w Europie. Licząc Amerykę 2.250 m. M., a Kanadę i Amerykę południową 250 m. M. otrzymamy razem 6 miliardów marek. Z tego wykluczonym jest telegrafia i telefonia.

W stosunku do tych ogromnych kapitałów rosną też nowe przedsiębiorstwa. Niemcy n. p. posiadają w roku 1900, 652 elektryczni i 99 kolei o długości 4250 kilometr., a 6000 wagonach. (Dla porównania tylko zaznaczam, że całe Austro-Węgry mają tylko 230 klm. kolei, a więc dwudziestą część). Powstają te przedsiębiorstwa w przeciągu zaledwie kilku lat. Nie dziw, że ten niebawomy okres ruchu elektrotechnicznego zmusza inne działy produkcji technicznej do gorączkowego współdziałania. Oprócz bowiem samych maszyn, motorów i aparatów elektrycznych, na które do roku 1900 zgłoszono 10 011 patentów, a udzielono 3822, potrzeba także motorów parowych, wodnych, potrzeba szyn, wagonów i t. p. Tak n. p. w samych Prusach w roku 1891 było tylko 800 maszyn parowych na siłę 40.000 koni wyłącznie do celów wytwarzania prądu. W ciągu 3 lat przybywa 2000 maszyn parowych o sile 220.000 koni dla tego samego celu. Podobnie ma się rzecz z produkcją szyn, wagonów i t. d.

Ale ten gorączkowy ruch, który do normalnego stanu wraca, pozostawił jednak także i trwały wpływ na wiele dziedzin techniki, niektóre wyrwał z uspiania i pchnął naprzód lub zwrócił w zupełnie innym kierunku, w ogóle pozostawił po sobie ślady olbrzyma. I tak n. p. budowa motorów parowych doznała przewrotu przez wprowadzenie maszyn szybko idących i maszyn bardzo wielkich.

Gdy maszyna 1000 konna precyzyjna przed mniej więcej 15 laty była podziwiana w jednym lub dwu egzemplarzach na wystawach światowych, to dziś maszyny po kilka tysięcy koni są na porządku dziennym. Jednostki elektryczni berlińskiej mają po 4000 koni. Metropolitan Steel Railway Company w Nowym Jorku ma jednostki po 7500 koni. To samo da się powiedzieć o olbrzymich turbinach przy elektrycznych przeniesieniach siły. Turbiny przy wodospadzie Niagary mają po 5000 koni. Aby budować te kolosy, trzeba nowych maszyn do wykonania i obróbienia części kolosów, ztąd wpływ dalszy na fabryki maszyn roboezych.

Ponieważ w budowie maszyn elektrycznych używa się ze względu na pewne własności magnetyczne leiny stalowej zamiast zwykłego żelaza lanego, przeto dla tych ogromnych części składowych kolosów musiały powstać nowe działy hutnictwa. A ileż to popłochu narobiła elektrotechnika n. p. w górnictwie na korzyść tej gałęzi techniki. Powątpiewać należy czy mielibyśmy dziś światło Auera, gdyby nie elektrotechnika. Silne

światło elektryczne wywołało też zapotrzebowanie silniejsze gazu. Już Oechelhauser dyrektor generalny Tow. dessauskiego konstatuje, że od r. 1871—1883 podniosła się konsumpcja gazu w dziewięciu niemieckich miastach, które posiadają elektrycznie o 49%, a od r. 1883—1896 o 63%.

Obawa przed chyżością, jaką ewentualnie można osiągnąć przy lokomotywi elektrycznej, pobudziła konstruktorów lokomotyw parowych do rewizji konstrukcji lokomotyw i do wykształcenia jej do tego stopnia, na jakim budowa lokomotyw pośpiesznych dziś staje. Zastosowanie elektrotechniki w górnictwie n. p. zniżyło zupełnie stosunki eksploatacji kopalni. Elektryczne oświetlenie, przewożenie materiałów w kierunku poziomym i pionowym, pompowanie wody i przewiertanie kopalni jest ogólnie w postępowych kopalniach wprowadzone. Ale co ważniejsze, że za pomocą elektryczności można nawiercać i nacinać skałę kilkaset metrów pod poziomem, to czego ani za pomocą pary ani powietrza ani wody uskutecznić racjonalnie nie można. W wielkich hutach, wszędzie gdzie spojrzeć używa się elektryczności, co mieli sposobność oglądać tego roku słuchacze naszej szkoły w Krompach na Węgrzech. Elektryczność zaczyna coraz większą rolę odgrywać w rolnictwie. Ostatnie lata dają już obfity materiał doświadczenia i pewność, że oplaca się zakładać elektryczność dla większych obszarów rolnych, dla celów orki, młocki i potrzeb gospodarstwa domowego.

Na tych kilku rysach szkicu, który zamierzam podać, poprzestaję muszę. Nie wyczerpałem przedmiotu nawet szkicowo. Z tego co tutaj jednak powiedziałem wnosić można, jak wielką rolę odgrywa elektrotechnika w podniesieniu produkcji przemysłowej i handlu w ogóle, a przez to jak wielce przyczynić się ona może do podniesienia realnego bogactwa ogółu.

Ale i dla cierpiącej ludzkości, dla tej ludzkości, która pozbawiona jest tak często bogactwa zdrowia okazuje się elektryczność bardzo zbawienną. Ostatnie zdobycze nauki zwłaszcza, a mianowicie odkrycia Röntgena pospołu z dawniej znanymi własnościami elektrycznymi dostarczyły lekarzowi samemu obfitych źródeł do badań leczniczych, a wspólnie z techniką do obmyślenia całego szeregu nowych przyrządów leczniczych.

Niemniej poważnie zajmuje elektryczność dziś prawnika. Pomijając ustawodawstwo elektrotechniczne, które ze strony prawników wymaga bądź co bądź chociaż powierzchownego zaznajomienia się z przedmiotem ustawy, stanowi kradzież elektryczności przedmiot teoretycznych studiów najęźszych prawników. Nie ulega wątpliwości, że można sobie przywłaszczyć cudzą energię elektryczną. Ze stanowiska prawnego przedstawia się ta sprawa jednak nie tak pojedynczo. Definicja kradzieży w wielu kodeksach karnych wymaga, aby przedmiot kradzieży był ruchomą rzeczą. Elektryczność nie jest jednak ruchomą rzeczą. Ztąd kradzież elektryczności nie podpada pod paragraf obejmujący kradzież, nie jest karnie ścigana — a jednak czujemy, że niesłusznie. Dotychczasowa definicja kradzieży wiekowem doświadczeniem uświęcona, okazuje się obecnie w obec postępu elektrotechniki przestarzałą.

Gdy nadto uwzględnimy, że badaniem istoty elektryczności zajmuje się również i pożądana falanga filozofów-przyrodników, to wolno nam będzie stwierdzić, że dziś w stanie obecnym rozwoju zastosowań elektryczności, zajmuje ona najwyższe sfery umysłowości ludzkiej.

## Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 16 października.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy, po dłuższej naradzie trybunału, ogłosił przewodniczący rada sądu krajowego p. Szymonowicz uchwałę, mocą której wezwano do rozprawy wszystkich świadków, powołanych przez obronę w sprawie żołnierza Spergla, któremu jeden z generałów miał zredceć na dworcu przemyskim ekstra czapkę, oraz w sprawie artykułu omawiającego jazdę oficerów przemyskich po trotnarze. Równocześnie uchwalili trybunał wezwać wyższy sąd wojskowy w Wiedniu o danie wyjaśnień za co sierzani Sępowski i Sokół zostali zasądzeni, sąd zaś garnizonowy w Przemyslu, o jaką defraudację oskarżony jest porucznik Machinek.

Z kolei przestępstwa trybunał św. Antoniego Zureka, murarza z Przemysła. Widział on, jak żołnierze do budowy łazienek wojskowych w Przemyslu wozili materiał budowlany na wozie, który tak był naładowany, że z trudnością i z wielkim natężeniem posuwali się naprzód.

Św. Franciszek Dubiniewicz, sierżant 58 p. p. opowiada, że kucharz Hryciuk chciał się zastrzelić z tego powodu, że za nieporządku w kuchni kompanijnej został ukarany sierżant manipulacyjny Fuss.

Nie wie nic o zamachu Hryciuka na pułkownika Krulischea.

Św. Witold Bobrowski, żołnierz 58 p. p., zeznaje, że jest właśnie tym, który Hryciukowi przeszkodził w zamiarze samobójczym. Hryciuk pytany przez świadka dlaczego chciał się pozbawić życia, oświadczył tylko, że nie chce żyć; nie podał jednak bliższego powodu. Również i ten świadek nie może potwierdzić tego, aby Hryciuk miał zamiar rzucić się na pułkownika Krulischea. Słyszał od innych żołnierzy, że sierżant Fuss, który za nieporządku w kuchni kompanijnej Hryciuka został ukarany, miał się wyrazić, iż „Hryciuka będzie brał szpicem“.

Obr. dr. Zipper: Co to znaczy „brać szpicem“?

Sw.: Znaczy to, że Fuss będzie na niego więcej uważał.

Obr. dr. Zipper: Czy żołnierze „takiego brania szpicem“ się bali?

Sw.: Tak jest.

Obr. dr. Zipper: Czy może Hryciuk bał się tego „szpicia“ i dlatego chciał odebrać sobie życie?

Sw. Nie. On mówił, że chciał odebrać sobie życie z tego powodu, że sierżant Fuss został za niego ukarany.

Sw. Jędrzej Steć, stolarz z Przemysła, widział jak żołnierze ciągnęli wielkim ciężarem naładowany wóz, a gdy przestawali ze znużenia, idący obok wozu kapral łączył ich rozmaitymi nieprzyzwoitymi wyrazami.

Na tem o godzinie 3 po południu odroczył przewodniczący rozprawę do dziś godziny 9 rano.

Na początku dzisiejszej przedpołudniowej rozprawy przesłuchał trybunał najpierw św. Marzyńskiego, który o samym wypadku męczenia żołnierzy zmuszaniem ich do ciągnięcia nadmiernych ciężarów nie powiedział nic ponadto, co zeznał poprzedni świadek.

Sw. Edward Rotter, porucznik batalionu pionierów, który był administratorem pływalni wojskowej w Przemyslu, zeznał, że żołnierze, zajęci przewożeniem materiału budowlanego, wcale nie mieli za dużo do ciągnięcia, bo na jednego wypadło 70 do 100 kilogramów.

Prokurator Państwa żąda dla wyjaśnienia, czy żołnierze byli przeciężeni pracą, zezwiania kilku świadków żołnierzy.

Obronca dr. Schleicher żądał wezwania wszystkich tych żołnierzy, którzy byli zajęci wozieniem materiału budowlanego.

Z kolei odczytał przewodniczący rozprawy pismo komendy 9 p. p. zawiadomieniem, że świadek sierżant Korczyński przybył nie może, jest bowiem chory i leży w szpitalu garnizonowym w Przemyslu i mogły stanąć dopiero za 10 do 14 dni. Również nie zdołano odszukać Adama Hryciuka, b. kucharza 58 p. p. Co się tyczy świadka pułkownika Krulischea, to trybunał chce poprzestać na odczytaniu jego zeznań.

Obr. dr. Zipper dziwi się, że obecne miejsce pobytu św. Krulischea nie jest wiadome i że wyższy oficer zginął za granicą, jak szpilka.

Po krótkiej naradzie ogłosił trybunał uchwałę odmawiającą wnioskowi prokuratora państwa o wezwanie kilku świadków żołnierzy oraz obrony o wezwanie św. Krulischea.

Z kolei przystąpił trybunał do rozpatrzenia faktu 20, tyżącego się artykułu p. t. „Brutalny napad żołnierzy na dziewczynę“, zamieszczonego w „Jednodniowcu“. W artykule tym zarzucano podoficerom Sępowskiemu i Sokółowi, że napadli p. Katarzynę Butmaniewicz i pobili ją, za co otrzymali po 30 dni aresztu.

Osk. Głuszko przyznaje, że artykuł ten otrzymał od Wityka i dał go do druku. Na prawdziwość faktu podanego w inkryminowanym artykule ofiarowuje dowód prawdy.

Obr. dr. Lejstina powołuje w tym celu szereg świadków.

Świadek Tomasz Sokół, robotnik, b. trębacz pułkowy 58 p. p., karany 5-miesięcznym ciężkim więzieniem za defraudację, popełnioną z drugim sierżantem, po zaprzysiężeniu podaje, że sierżant Sępowski, idąc jednego dnia nad ranem w stanie podpiym, napadł na jedną pannę, chwycił ją za rękę... Gdy ta prawdopodobnie musiała mu coś powiedzieć obelżywego (co wnosi z tego, że Sępowski zawał: „Was heisst durny batiar“) sierżant Sępowski uderzył ją dwa razy w twarz. Panna ta poczęła uciekać. Rozzłoszczony Sępowski puścił się za nią „Laufschritt“ i uderzył ją ręką, w skutek czego ona upadła. Świadek przybiegł wtedy do Sępowskiego i zatrzymał go, pannie zaś kazał, żeby szybko odeszła, co też i ona uczyniła.

Obr. dr. Lejstina: Czy pan żąda, aby osk. Głuszko był karany?

Sw.: Przy wojsku żądałem, ale teraz jako „cywil“ nie.

Obronca dr. Lejstina wnosi w obec tego oświadczenia o bezzwłoczne uwolnienie osk. Głuszka.

Po oświadczeniu prokuratora Państwa, że zgadza się z wnioskiem obrony, wydał trybunał wyrok, uwalniający oskarżonego co do tego faktu od winy i kary.

W dalszym ciągu rozprawy obronca dr. Zipper postawił wniosek o przesłuchanie świadka Sokola na fakt defraudacji por. Machinka i sierżanta Sępowskiego w magazynie trenu w Przemyslu.

Po sprzeciwieniu się temu wnioskowi przez prokuratora Państwa, udał się trybunał na naradę, poczem przewodniczący rozprawy ogłosił uchwałę przychylną się do wniosku obrony.

Świadek Tomasz Sokół podaje, że 26 kwietnia b. r. zasądzeni zostali świadek i sierżant Sępowski za brak mundurów w „Augmentationsmagazin“ przez sąd garnizonowy w Przemyslu. Świadek otrzymał karę 5-miesięcznego ciężkiego więzienia za pomoc w wywożeniu kradzionych rzeczy, Sępowski zaś skazany został za kradzież na 4 lata ciężkiego więzienia. Słyszał również, że por. Machinek siedzi w garnizonowym areszcie, ale nie wie, za co.

Obr. dr. Leser: Czy z panem kto rozmawiał przed rozprawą?

Sw.: Tak; jeden pan dzióbaty z czarnym wąsem.

Obr. dr. Leser: O czym, czy może o Machineku i o tem co pan ma zeznawać?

Sw.: Nie.

Obr. dr. Leser: Czy agent policyjny obiecał panu, że pana przyjmą do służby, czy też pan sam go o to prosił?

Przewodniczący uchyla to pytanie.

Obr. dr. Leser odwołuje się do uchwały trybunału, zaznaczając, że agent ten bada wszystkich świadków, chodzi za obrońcami i podsłuchuje.

Trybunał zatwierdza zarządzenie przewodniczącego.

Prok. Państwa prosi przewodniczącego, aby z mocy swej władzy zarządził, by podobne rzeczy się nie działy.

Przew. rozprawy oświadcza, że agent policyjny Przesztralski został wyznaczony przez dyrekcję policyi do utrzymywania porządku w budynku sądowym, zresztą podniesione przez obronę zarzuty zbada i zarządzić co należy.

Z kolei rozpatrywał trybunał fakt 21 tyżący się artykułu p. t. „Bagnetem w głowę“, zamieszczonego w „Jednodniowcu“. W artykule tym zarzucano jednemu kapralowi z 10 batalionu pionierów, że bagnetem rzucił w głowę parobka Jana Kozimora, poczem uciekł.

Osk. Głuszko nie poczuwa się do winy.

Obr. dr. Lejstina zarzucił przedawnienie skargi co do tego faktu i wniosk o wydanie wyroku uwalniającego osk. Głuszkę od winy i kary.

Prokurator Państwa sprzeciwia się temu.

W międzyczasie wchodzi na salę agent Przesztralski, którego upomina przewodniczący, aby z żadnym ze świadków nie rozmawiał nie chodził za obrońcami i przeszkadzał im w ich czynnościach.

Agent Przesztralski: Ależ proszę wysokiego trybunału ja z nikim nie rozmawiam i nie rozmawiałem.

Przew.: Ja już panu wierzę i uważam rzecz za ukończoną. Następnie przewodniczący odczytuje telegram komendy korpusnej w Przemyslu z zawiadomieniem, że pułkownik Krulische przebywa obecnie w Monachium i gotów jest stanąć do rozprawy jako świadek.

Prokurator w obec gotowości jawienia się pułkownika p. Krulischea do rozprawy, wnosi o zezwianie go.

Trybunał udaje się na naradę.

Po dłuższej naradzie trybunału ogłosił przewodniczący rozprawy uchwałę, mocą której nie uwzględniono podniesionego przez obronę zarzutu przedawnienia skargi co do artykułu pt. „Bagnetem w głowę“ i postanowiono wezwać komendę korpusną w Przemyslu o danie wyjaśnień, kiedy powzięła wiadomość o tym artykule. Również uchwalono wezwać pułkownika Krulischea na dzień 23 b. m.

Na tem odroczył przewodniczący o godzinie 3 rozprawę do jutra godziny 9 rano.

(Podpalenie)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 52-letniemu Michałowi Stecyńa z Kamionki starej wsi, żonatemu, ojcu 1 dziecka, włościaninowi, o zbrodnię podpalenia.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że w dniu 8 lipca b. r. w noc podpalili chatę Jacka Stecyńa ze złości za to, że ten udzielił przytulku jego żonie Jewdosze, którą oskarżony w dniu 5 lipca b. r. wypędził z domu, podejrzując ją o utrzymywanie stosunków z parobkami.

Oskarżony przyznał się do zbrodni.

Rozprawie przewodniczy rada sądu kraj. p. Wierzbicki, jako wotenci zasiadają radcy sądu kraj. pp. Nahlik i Philipp. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa dr. Mileński.

Obrona powołała szereg świadków na stwierdzenie okoliczności, że oskarżony w skutek nałogowego pijaństwa cierpiał na manię prześladowczą i że prawdopodobnie w czasie chwiloowego pomieszania zmysłów popełnił zbrodnię.

Wyrok zapadnie po południu.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Towarzystwo producentów spirytusu.** Onegdaj po południu odbyło się w sali hotelu „Imperial” we Lwowie zgromadzenie członków nowego „Towarzystwa galicyjskich producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobii”, które ma powstać w miejscu dawnego, rozwiązanego Towarzystwa zarobkowego, albowiem statut już został przez Namiestnictwo zatwierdzony. Z powodu jednak małego kompletu nie chcieli zebrani przedsięwziąć nie stanowczego w imieniu ogółu galicyjskich właścicieli gorzeli. Przeprowadzono więc tylko, pod przewodnictwem p. Włodzimierza Gnięwosza, przedwstępny dyskusję i powzięto uchwały przygotowawcze, a wybór zarządu i innych statutem określonych urzędów, odłożono do czasu, gdy zjedzie się we Lwowie większa liczba ziemian, a więc bądź to w pierwszych dniach zebrania się Sejmu, bądź też podczas zgromadzenia Towarzystwa gospodarczego.

Po przeprowadzonej dyskusji rzeczowej, zgromadzeni, na wniosek dr. Sólówija, wybrali komitet z 6 osób, który ma zająć się przygotowaniem drugiego, liczniejszego zebrania, celem faktycznego ukonstytuowania Towarzystwa. W skład tego komitetu weszli pp.: dr. Władysław Sólówija, hr. Mikołaj Rey, hr. Klemens Dzieduszycki, August Gorayski, ks. Andrzej Lubomirski i Włodzimierz Gnięwosz.

**Gięda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 20 45 do 20 55, loco Ofomunieć 19 50 do 19 60, loco Berno-Wiedeń 19 80 do 19 90, na październ.-grudzień loco Aussig 20 50 do 20 60. Cukier w kostkach: prima 88 75 do 89 —, secunda 88 25 do 88 50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39 80 do 40 20. Nafta kaukaska: transito Tryest 10 25 do 10 75, galicyjska przezioczysta 33 — do 33 50. (Ceny w koronach.)

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na osobnych posłuchaniach: P. Ministra wojny generała kawaleryi bar. Krieghammera i P. Ministra sprawiedliwości hr. Spens-Boodena.

Ślub Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi z Księciem Otonem Windisch-Grätzem odbędzie się — jak dowiaduje się *Fremdenblatt* — w lutym roku przyszłego.

**Pester Lloyd** zaprzecza jak najbardziej stanowczo pogłoskom, jakoby w najbliższym czasie nastąpiło powiększenie liczby pułków c. i k. piechoty do 136. — Ten sam organ pisze dalej, że potrzebę rewizji ustawy wojskowej uznano już w roku 1898, ale ze względu na ówczesne stosunki w parlamencie austriackim, nie można było reformy tej przeprowadzić. Dziś przedłożenie takie nie jest jeszcze gotowe i nie może być na razie wniesione. Także pogłoska o nowym uniformowaniu piechoty jest fałszywa.

O stanie zdrowia cesarza niemieckiego zamieściły niektóre gazety w ostatnim czasie niepomyślne wiadomości. *Post* zapewnia po zasięgnięciu dokładnych informacji, że te doniesienia są „zuchwałym” wymysłem.

Były redaktor *Dziennika Kujawskiego* p. Maćkowski i odpowiedzialny redaktor p. Jaworski skazani zostali swego czasu, jak wiadomo, pierwszy na dziewięć miesięcy, drugi na miesiąc więzienia za obrazę pana Chrzanińskiego w znanej i głośnej sprawie sprzedaży majoratu komisji kolonizacyjnej. Obydwaj wniesli o rewizję wyroku. Sąd Rzeszy odrzucił ich wnioski.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Petersburga, iż w tamtejszych kołach urzędowych wywołały zdumienie komentarze nawiązane w prasie zagranicznej do pobytu cara Mikołaja we Francji, mianowicie, jakoby ten pobyt pozostawał w związku z sprawą pożyczki rosyjskiej w Paryżu. Podobny związek nie zachodził bezwarunkowo.

Schwytana przez rozbójników miss Elen Stone napisała list do protestanckiego pastora w Konstantynopolu, stwierdzając, że rozbójnicy schwytali ją nie 6-go, lecz już 3-go września. Była wtedy w podróży w towarzystwie 12 osób. Napadła ją banda opryszków, którzy rozmawiali po turecku. Za-

dają za nią okupu 25.000 tureckich funtów złota; okup ma być złożony w ciągu 18 dni. Jak donoszą z Sofii, wojsko tureckie obsaczyło wprawdzie pod Gyuetepe ową bandę, ale boi się zbliżyć do niej, aby rabusie nie zamordowali swej ofiary.

Korespondent *New-York-Herald* donosi, że agent Towarzystwa francuskiego kanału „Panama” ofiarował rządowi Stanów Zjednoczonych całą własność Towarzystwa ze wszystkimi koncesjami za 50 milionów dolarów. Jak mówią, rząd ma przyjąć propozycję. Gdy to nastąpi, cała Panama i jej skądale należeć już będą do przeszłości.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 16 października (Tel. pr.)** P. Marszałek krajowy hrabia Potocki złożył mandat prezesa i członka rady zawiadawczej kolei lokalnej Trzebinia-Skawce. Dnia 18 b. m. odbędzie się posiedzenie rady zawiadawczej tej kolei.

W szerokich kołach obywatelstwa tu-tejszego powstała myśl uczczenia nowego Marszałka obiadem, w którym wzięłoby udział obywatelstwo miejskie i wiejskie, członkowie rady miejskiej, przedstawiciele władz i t. d.

**Kraków, 16 października (Tel. pryw.)** Krakowska Izba handl.-przem. zamianowała w miejsce s. p. dr. Weigla szefem biura i sekretarzem dr. Artura Benisa, dotychczasowego zastępcę sekretarza; trzecim oficyałem zamianowała p. Brunona Jozefata. Następnie przyjęła Izba budżet na r. 1902.

Na podstawie referatu dr. Benisa uchwaliła Izba oświadczyć się za wprowadzeniem obrotu mlewnem i poczynić odpowiednie kroki u Rządu i Koła polskiego. Uchwalono dalej wystosować prośbę do Koła polskiego i do P. Prezydenta Ministrów, aby przy robotach inwestycyjnych, do których ma się już teraz przystąpić, uwzględniono przedsiębiorstwa zachodniej Galicji. Nadto uchwalono zwrócić się telegraficznie do Koła polskiego z zażaleniem na postępowanie władz wojskowych i administracyjnych powiatu krakowskiego z powodu, że przez żądanie rewesu demolacyjnego uniemożliwiły puszczanie w ruch zupełnie gotowej fabryki łańcuchów, kos i okuć budowlanych w Mogile pod Krakowem. Fabryka ta odmówiła wydania takiego rewesu, skutkiem czego władze administracyjne nie zezwoliły na jej otwarcie.

**Kraków, 16 października (Tel. pryw.)** Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby handlowej delegat p. Laskowski zaznaczył, że po raz ostatni bierze udział w posiedzeniu, pożegnał serdecznie członków Izby i przyrzekł życzliwe poparcie sprawom Izby jako poseł sejmowy. Prezes Izby p. Mendelsburg dziękował pp. delegatom za udział w sprawach Izby.

**Kraków, 16 października (Tel. pr.)** Komisja akcyjowa rady miejskiej obradowała pod przewodnictwem prezydenta Friedleina nad zaproponowaną przez Rząd zmianą taryfy akcyjowej. Sprawa ta dotyczy się żywotnych interesów szerokich kół ludności i zajmie kilka posiedzeń komisji. Do obrad merytorycznych jeszcze nie przyszło i jutro przedłożony będzie radzie miejskiej wniosek o wzmocnienie komisji nowymi członkami. Ma być również postawiony wniosek o poczynienie u Rządu kroków, celem zupełnego zniesienia akcyzy w Krakowie.

**Kraków, 16 października (Tel. pryw.)** Konferencya okręgowa nauczycielska wybrała deputację, w której skład weszli dyrektorowie Maciołowski, Waciąga, i dyrektorka Wyrobiszówna. Deputacja ta ma udać się do J.E. dr. Bobrzyńskiego i uprosić go, aby jako znający dolę nauczycielstwa był jej rzecznikiem przy zamierzonej w sejmie poprawie stosunków materialnych nauczycielstwa.

**Kraków, 16 października (Tel. pr.)** Dziś wieczorem przybywa do Krakowa ks. areybiskup Popiel z Warszawy, celem poddania się leczeniu u okulisty dr. Wicherkiewicz.

**Kraków, 16 października (Tel. pr.)** Spełniono tu dziś w nocy śmiałą kradzież. Do cukierni Malika włamali się złodzieje i zabrali 115 koron gotówką. Złoczyńcy wypili butelkę koniaku, a gdy zabrakło im światła, przyświecali sobie w plądrowaniu zapalonymi bukietami makartowskimi.

**Wiedeń, 16 października.** Najj. Pan odwiedził wczoraj po południu pierwszego wielkiego ochmistra Dworu ks. Liechtensteina i zabawił u niego blisko pół godziny. O godzinie pół do 9 wieczorem Najj. Pan wraz z osobami orszaku odjechał osobnym pociągiem do Gödöllö. Z końcem miesiąca Monarcha przybędzie do Wiednia i przepędzi tu dzień zaduszny: dnia 2 listopada Najj. Pan wróci do Gödöllö, a przybędzie znów do Wiednia 9 listopada celem wzięcia udziału w uroczystości ukończenia budowy nowego kościoła na

Favoriten dnia 10 listopada. Tegoż dnia wróci Monarcha do Gödöllö i zabawi tam do końca listopada.

**Wiedeń, 16 października.** Wczoraj nastąpiło wręczenie Najj. Panu adresu, uchwalonego przez klub przemysłowców i inne korporacje ekonomiczne, z powodu przyjęcia ustawy inwestycyjnej. W adresie tym wyrażono Monarsze najgorętsze podziękowanie całej ludności za sankcjonowanie tej ustawy, która wielce przyczyni się do podniesienia dobrobytu wszystkich narodów i krajów.

Deputacja przemysłowców wręczyła również P. Prezesowi gabinetu dr. Koerberowi adres z podziękowaniem za ustawę inwestycyjną. Dr. Koerber, odpowiadając deputacji, dziękował za uznanie, wezwał przemysłowców do popierania Rządu w jego usiłowaniach dążących do podniesienia dobrobytu ludności i zapewnił, że w tym kierunku mogą zawsze liczyć na gorące poparcie od Rządu.

**Wiedeń, 16 października.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej oznajmił burmistrz, że złożył Najj. Panu z okazji zaręczyn Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi życzenia stołecznego miasta Wiednia; także (już Narzeczonego wyraził burmistrz życzenia imieniem miasta. Zebrani powstaniem z iniejsce objawili swą zgodę.

**Wiedeń, 16 października.** Trzeci oddział Rady przemysłowej odbył wczoraj przed południem posiedzenie, w którym wzięli udział P. Minister handlu Call, oraz reprezentanci Ministerstw: handlu, spraw wewnętrznych, oświaty i rolnictwa. Uchwalono prosić Rząd, aby przystąpił do reformy ubezpieczenia robotników w razie słabości i nieszczęśliwych wypadków, przyczem ma być uwzględniona odbyta swego czasu ankieta w sprawie ustawy o „Kasach chorych”, tudzież różne propozycje dotyczące zmiany ubezpieczenia od wypadków; należy także mieć na oku to, ażeby później można było dołączyć do tych przepisów także przepisy o ubezpieczeniu robotników na starość i w razie kalectwa. Rada przemysłowa oświadczając się w zasadzie za wydaniem ustawy o ubezpieczeniu całej ludności pracującej na starość i w razie kalectwa, wyraża zdanie, że ciężary z tego wynikające powinny być pokryte przez ogół przy wydatnem przyznaniu się skarbu Państwa. — Następnie referował radca handlowy Vetter przedłożenie rządowe o ubezpieczeniu emerytury urzędników prywatnych i niektórych funkcyjaryuszów publicznych, i oświadczył, że zasadniczo należy sprzeciwić się temu projektowi; przemysł obecnie nie jest w możności znieść tego nowego nadzwyczajnego ciężaru bez narażenia na szwank wielu przedsiębiorstw.

Dalszy ciąg obrad odbędzie się dziś.

**Wiedeń, 16 października.** Dotychczasowy pierwszy wiceprezydent Izby posłów Prade, nadesłał dziś do prezydenta Izby, hr. Vettera, pismo z zawiadomieniem o swem ustąpieniu.

**Wiedeń, 16 października.** Na szlaku północno-zachodniej kolei na stacji Czelakowice w Czechach zderzył się wczoraj pociąg osobowy z towarowym. Kilku podróżnych otrzymało lekkie rany, od spadających z pociągów pakunków.

**Poznań, 16 października (Tel. pryw.)** Znanego literata i dziennikarza, dr. Kazimierza Rakowskiego, redaktora tygodnika poznajskiego *Praca*, aresztowano wczoraj we Wrocławiu. Dr. Rakowski znajduje się teraz w więzieniu śledczym, a to z powodu artykułów, umieszczonych w *Pracy*. Policja położyła areszt na wszystkie papiery i pisma nakładcy *Pracy* p. Biedermana.

**Berlin, 16 października.** *National Ztg.* donosi, że rząd postanowił urządzić z dniem 1 kwietnia 1902 państwowe biura wywiadowcze dla emigrantów.

**Berlin, 16 października.** *Nordd. Allg. Ztg.* donosi co następuje o wczorajszym bankiecie u kanclerza Buelowa na cześć Virchowa: Kanclerz wniósł pierwszy toast na cześć jubilata, którego nazwał ożdobą Niemiec i wiedzy. Dr. Virchow dziękował w dwukrotnym przemówieniu za uznanie i wniósł zdrowie kanclerza hr. Buelowa, poczem dał wyraz swym uczuciom dla sławnego na polu nauki męża, ministra włoskiego Baccellięgo. Baccelli odpowiedział toastem na cześć Virchowa i zaznaczył serdeczne stosunki między Włochami a Niemcami.

**Paryż, 16 października.** Rada gabinetowa uchwaliła zarządzenia, jakie mają być wydane w razie ewentualnego powszechnego strejku robotników górniczych. Następnie uchwalono nie zgodzić się na skreślenia, jakie poczyniła komisja budżetowa w budżecie ministerstwa wyznań i oświaty oraz odrzucić uchwałę komisji budżetowej, co do skreślenia kredytu na francuską ambasadę przy Watykanie i na francuskie misye na Wschodzie.

**Paryż, 16 października.** Komisja budżetowa Izby deputowanych przyjęła *expose* o sytuacji finansowej. Ostateczny niedobór na r. 1902 wynosić będzie 50 milionów franków. Komisja przyjęła wniosek o zmonopolizowanie rafinerii spirytusu.

**Sewilla, 16 października.** Niepokoje trwają dalej. Strejkujący robotnicy przeciągają ulicami dopuszczając się rozmaitych gwał-

tów; podpalono budynek urzędu podatkowego. Ogłoszono stan oblężenia.

**Sewilla, 16 października.** Wczoraj zostały tu rozmaite demonstracje. Strejkujący robotnicy zrabowali kilka piekarni i targi publiczne. Wiele budynków, kościołów św. Duchy, Uniwersytet i t. d. obrzucano kamieniami. Kilka osób jest rannych. Miasto obsadzono wojskiem.

**Madryt, 16 października.** Z okazji procesji jubileuszowej przyszło w Oviedo do rozruchów, podczas których wznoszono okrzyki: „Niech żyje republika”. W Sewilli zaburzenia, jak się zdaje, były urządzone przez anarchistów. Obrzucono kamieniami klasztor Karmelitów i silnie go uszkodzono.

**Toulon, 16 października.** Hr. Vaule oświadczył, że wskutek silnego wiatru po 42-godzinnej podróży musiał przerwać wyprawę swą balonem do Algieru.

**Londyn, 16 października.** Dziś miała się rozpocząć rozprawa przeciw dr. Krausemu. Odroczono ją jednak, celem dostarczenia nowego materiału dowodowego.

**Jekaterynostał, 16 października.** W kopalni w okręgu sławianoserbskim wybuchł pożar. Dziewięciu robotników uduśiło się skutkiem dymu; 2 nie odzyskano.

**Sirma, 16 października.** Wicekról indyjski zawiadomił nowego emira Afganistanu, że za zgodą rządu angielskiego uznaje go jako władcę Afganistanu.

## Dżuma.

**Rzym, 16 października.** *Agencya Havasa* donosi z Neapolu, że w ciągu ostatnich 24 godzin nie doniesiono nigdzie o żadnym podejrzanym wypadku zasłabnięcia.

## Wypadki w Chinach.

**Peking, 16 października.** Li-Hun-Czang odwiedził posła rosyjskiego i konferował z nim dłuższy czas w sprawie oddania Mandżurji Chiom, czego Li-Hun-Czang koniecznie się domaga. W tej sprawie ma udać się do Petersburga osobne poselstwo chińskie.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn, 16 października.** Lord Kitchener donosi: W ostatnim tygodniu poległo Boerów 26, zranionych było 8, wzięto do niewoli 134, poddało się 42. Ulewne deszcze utrudniały operacje wojenne. Wojska angielskie operują obecnie przeciw znacznym oddziałom boerskim między Stangapiesterg a Pongolabusch; Hamilton stoi w pobliżu lasu Negome, Methuen oczyszcza okręg Marico, Elliot walczy z Boerami w górach Drakensberge, Delarey i Kemp cofnęli się do Lindley-poort.

French donosi o położeniu w Kolonii Przylądka: Oddział Sheepera jest w rozsypce; oddział Smieta ścigany przez wojsko angielskie, podzielił się na dwie części.

**Middelburg, 16 października.** Wczoraj rozstrzelano porucznika Wolfahrt, z komendy Lottera.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 16 października 1901.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30 Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 623 —, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 639 —, Akcje Anglobanku 263 —, Akcje Unionbanku 518 —, Akcje Länderbanku 399 —, Akcje Bankvereinu 426 —, Akcje Bodencredit 855 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcje Kolei państwowych 626 50, Akcje Kolei Południowej 72 —, Akcje Tramway A) 250 50, Akcje Tramway B) 245 —, Akcje Kolei Elbthal 467 —, Akcje Kolei Północnej 5540 —, Akcje Kolei Czerniowieckiej — —, Akcje Alpiny 351 —, Akcje Rima Muranyi 429 —, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1460 —, Akcje Fabryki broni 255 —, Akcje Tureckie tytoniowe 275 50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92 45, Renta majowa 98 45, Austriacka Renta koronowa 95 50, Węgierska Renta koron. 92 85, 56 l Listy Tow. kredytowego ziem. 90 70, 4 pre. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 —, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89 50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97 15, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96 50. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 65. — 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87 75, Losy tureckie 93 50 Marki 117 25, Ruble 253 50.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Odnazczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewy. Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr. kwadr. Lak asfaltowy i smołę dystylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Fabryka wykonywa pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Dr. Mieczysław Switalski ordynuje w chorobach nerwowych i mózgowych, ul. Akademicka 11 parter, na jęwo od g. 3 do 5.

COLOSSEUM pod dyrekcją Ernesta Thorna. Od 16. do 31. października sensacyjny program nowości: Stack & Milton najslawniejsi gimnastycy na potrojnym drążku. The 4 Berrlings zadziwiający akt nadpowietrzny. Karley-Trio komicy grotesque i muzycalni. Rubens malarz transparentowy. François Rivoli minik pod asystencyą Emmy Rivoli. Le trois Berg turecki fantastyczny akt. Aleksander Trebitsch humorysta. Lina Morganti mistrzyni w gwizdaniu. Jelli Trio tercet wokalny i taneczki. Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płonna, ul. Karola Ludwika 9.

Dr. Mieczysław Szeliga otworzył kancelaryę adwokacką i prowadzi ją wspólnie z adw. Drem Władysławem Margaszem Lwów ul. 3-go Maja 1. 13. parter.

Jako dobrą i pewną lokację polecamy 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiiwane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj, 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. gal. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO.

Dr. Wernicki powrócił i ordynuje od godziny 2 do 4 po południu, ulica Słowackiego 1. 6 (naprzeciw poczty).

Agencja Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 17, podaje do wiadomości F. T. Urzędników państwowych i autonomicznych, że pośredniczy w wyrobieniu pożyczek, udzielanych przez Towarzystwo wzajemn. ubez. na zastaw pensyi, pożyczki od rangi X. Blizszych wiadomości udzieli powyższa agencja ustnie lub pisemnie.

Na liczne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen Nizsza Austria, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Przyjechali do Lwowa dnia 16 października 1901. HOTEL GEORGE. PP. W. Morawski z Krakowa, S. Niementowski z Zbaraża, Ł. Stuzewski z Krakowa, Dr. D. Tabora z Rzeszowa. HOTEL IMPERIAL. P. A. Skibniewski z Hluboki. HOTEL FRANCUSKI. PP. K. Ciecharzewski z Moszkowa, S. Kozicki z Sopotyna. HOTEL EUROPEJSKI. PP. F. Słonecki z Zadórowa, Dr. J. Walewski z Nossowa. HOTEL CENTRALNY. PP. J. Łopuszański z Bukowiny, Jakób Kruh z Złaraża.

Wystawy i Muzea. Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedgdy Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 16. października 1901. I. Akcje za sztukę. Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) 520 — 555 — Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.) 350 — 358 — Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) 426 — 433 — Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) 522 — 532 — Garb. w Bieszczowie po 200 zł. (400 k.) — — 100 — Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. 360 — 380 — Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.) 400 — 420 — II. Listy zastawne za 100 K. Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% 109 50 — 4 1/2% w. a. los. w 50 l. 97 30 97 80 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K. 89 30 90 — kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l. 99 — 99 70 4% w. a. los. w 57 l. 92 — 92 70 Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja) 93 30 94 — Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat 93 50 94 20 4% los. w 56 lat 90 50 91 20 III. Oblig. za 100 K. Gal. funduszu propinac. 4% w. a. 96 20 96 90 Bukow. funduszu propin. 5% w. a. 101 50 — Komunalne Banku kr. 5% (2em.) 101 — 101 70 4 1/2% (3em.) 98 70 99 40 4% (4em.) 92 — 92 70 Komunalne banku kr. (4em.) 4% 92 — 92 70 Kolej. lokalne dttó 4% po 200 k. 92 — 92 70 Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1878 92 — 92 70 4% po 200 keron z roku 1893 92 30 93 — Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k. 37 30 38 — 4 1/2% po 200 k. 97 — 97 70 IV. Losy. Miasta Krakowa po 20 (40 k.) 75 — 80 — M. Stanisławowa po 20 (40 k.) — — — V. Monety. Dukat cesarski 11 17 11 35 20 frankówka 18 90 19 15 100 rubli rosyjskich srebrnych 250 — 254 — 100 rubli rosyjskich papierowych 252 50 254 50 100 marek niemieckich 117 10 117 60

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 190. — 192. — 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 183.75 189.75 1860 po 100 zł. 5 pr. 170. — 171. — 1864 po 100 zł. 214. — 216. — 1864 po 50 zł. 214. — 216. — Listy zast. doman. państ. 120 zł. 5 pr. 299.50 301. — B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 118.75 118.95 Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. 95.50 95.70 C. Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 96.10 97. — Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. 116.20 — — Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje) 486. — 490. — Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr. 120. — 121. — Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. 94.95 95.95 Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr. 428.15 430.25 Obligacje pierwszeństwa (kolejowe). Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. — — — Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. 96. — 96.90 Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. 95.90 96.90 Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. 93.40 94.40 Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. 95. — 95.75 Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. 94.30 95.30 Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. 117.75 — — D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. — — — w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. 92.85 93.05 Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr. 93.65 100.65 Węg. obl. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr. 144.10 145.10 Węg. obl. prem. za 100 zł. (200 kor.) 178. — 179. — " " za 50 zł. (100 kor.) 178. — 179. — E. Obligacje indemnizacyjne. Krocacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 93.30 94.30 Węgier za 100 zł. 4 pr. 92.30 93.30 F. Inne publiczne pożyczki. Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. 257. — 259. — Pożyc. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 105.50 106.30 Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. 92.40 93.40 Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. 101.70 102.70

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. 92.20 93. — " " " " 1893 za 200 k. 4 pr. 96. — 96.90 " " obl. prop. " " 1889 za 100 zł. 4 pr. 96. — 96.90 Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. 87.25 87.50 Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. 92.70 93.20 Pożyc. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. — — — Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. — — — G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 94.35 95.35 Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 256. — 258. — " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. 247. — 249. — " " " " 1889 3 pr. 103. — 104. — Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 93. — 93.50 los 4 pr. 93. — 93.50 Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 109.50 110. — " " " " los. 50 lat 4 1/2 pr. 97.15 98.15 " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr. 89.50 90.25 Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. 90.60 90.80 " " " " 4 pr. los. 41 lat. 94. — 94.50 " " " " 4 pr. stare. 94. — 94.50 " " " " 4 pr. za 200 kor. — — — Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne. 92. — 93. — Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. 101.10 101.60 Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr. 98.75 99.75 Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr. 92. — 93. — Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr. 99. — 100. — " " " " 50 lat los 4 pr. 99. — 100. — H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr. — — — Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. 105.25 106.25 Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. 108.75 109.75 Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. 99.60 100.20 " " " " " " 1887 4 pr. 99.80 99.80 " " " " " " 1888 4 pr. 99. — 99.70 " " " " " " 1891 4 pr. 98.65 99.65 Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. 86. — 87. — Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 93.35 94.35 Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. — — — Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. 105.30 106.30 " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr. 105. — 105.75 " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr. 93.60 94.60 J. Losy (za sztukę). Budapeszteńskie (Banilla) 5 zł. 15.75 16.75 Zakł. kred. dla hand. i przem. 100 zł. 398. — 400. — Clary 40 zł. mk. 154. — 156. — Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 83. — 87. — Losy miasta Krakowa 20 zł. 75. — 77. — Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 65. — 67. — Paify 40 zł. mk. 163. — 175. — Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł. 46.50 47.50

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24. — 25. — Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł. 55. — 60. — Salma 40 zł. mk. 236. — 240. — Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 79. — 81. — St. Genois 40 zł. mk. 270. — 278. — Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. — — — Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr. — — — Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. 175. — — — K. Akcje banków (za sztukę). Banku Anglo-aust. 240 kor. 260.50 261.50 Peszt. banku handl. 500 zł. 2395. — 2400. — Zakł. kred. dla handlu i przem. — — — Węg. banku kredyt. 200 zł. 627. — 629. — Dolno austr. tow. esk. 500 zł. 495. — 496. — Galic. banku hipotecz. 200 zł. 525. — 526. — " " dla handlu i przem. 200 zł. 355. — 365. — Banku dla krajów koronnych 200 zł. 398. — 399. — " Austro-węg. 1400 k. 1633. — 1638. — " Związkuw. (Unionbank) 200 zł. 518. — 520. — Czesk. banku zwi. 100 zł. 242.50 243.50 Zivnostenska banka 100 zł. 259.25 263.25 L. Akcje Przedsiębiorstw transportow. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 385. — 395. — " akcje zakł. 200 zł. 334. — 340. — Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 5490. — 5510. — Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. — — — Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł. — — — " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 522. — 526. — " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. 392. — 400. — " państwowych 200 zł. — — — " pokudniowych 200 zł. — — — " węg. galicji. I. 200 zł. 419. — 422. — Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 780. — 788. — M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych. Tow. kopalni węgla w Brür 100 zł. 688. — 692. — Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 906. — 920. — Austr. tow. górnice Alpine 100 zł. 343.50 344.50 Prackiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 1440. — 1445. — Schodnicy 500 kor. 1130. — 1140. — Turek. zarz. tytoniow. 500 franków — — — Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 422. — 425. — N. W E S T E K. Berlin za 100 marek 5 pr. 117.25 117.40 Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. 238.97 239.17 Paryż za 100 franków 95.07 95.15 Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — — — Niemieckie banki 117.30 117.50 Włoskie banki 92.60 92.80 Francuskie banki 94.95 95.05 Szwajcarskie banki 94.95 95.05 O. W A L U T Y. Dukat cesarski 11.32 11.36 Austr. węg. 8 guld. złota moneta — — — 20-frankówka 19.02 19.04 20-markówka 23.45 23.53 Rosyjski półimperiał — — — Niemieckie banknoty za 100 marek 117.25 117.40 Włoskie banknoty za 100 lir. 92.60 92.80 Ruble 2.53 2.54

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie bez dodatkowej prowizji

ED Z I E N N I K U I S Z E D O W Y.

Firmy. L. cz. Firm. 433/1 [8326] O g ł o s z e n i e. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że w skutek tus, uchwały z dnia 19. września 1901 l. cz. Firm. 425/1 wpisano pod dniem 23. września b. r. w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom. I. pag. 257 poz. 64.1, firmę: „Towarzystwo zaliczkowe w Kozłowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, po niemiecku: „Vorschuss-Verein in Kozłów registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że w rubryce 6 uwidoczniiono prawne stosunki tego stowarzyszenia, a mianowicie: Stowarzyszenie to, opierające się na statucie z daty Brzeżany 3. września 1901 ma

siedzibę w Kozłowie. Celem jego jest udzielanie członkom gotowych pieniędzy do rozwoju i popierania ich gospodarstwa, rzemiosła przemysłu i handlu za pomocą wspólnego kredytu. Czas trwania nie jest ograniczony. Udział wynosi co najmniej 40 Kor. a członek przy wstąpieniu ustanawia wysokość swego udziału. Poręka członka za zobowiązanie stowarzyszenia obejmuje prócz udziału nadto dalszą kwotę równającą się trzykrotnej wysokości udziału: Dyrekcję stanowią: a) Aba Zwettler w Kozłowie jako naczelny dyrektor, b) Chaskel Bürger w Kozłowie jako skarbnik, c) Izrael Hader w Kozłowie jako kontrolor,

d) Samson Kweller w Kozłowie jako zastępca naczelnego dyrektora, e) Kiwa Goldfeld w Kozłowie jako zastępca skarbnika, i f) Berl Ast w Kozłowie jako zastępca kontrolora. Podpisywanie firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisanem wydrukowanym lub wycięniętem brzmieniem firmy w języku polskim lub niemieckim dwaj członkowie dyrekcji swe podpisy umieszczą a mianowicie, przy podjęciu i podpisaniu spłat udziałów tudzież przy przyjęciu i pokwitowaniu kwot dłużnych: skarbnik i kontrolor, — przeciwnie tytułowe karty książeczek udziałowych i na pożyczki wystawionych wszystkie członkowie dyrekcji podpisywać będą. Brzeżany, dnia 23. września 1901.

L. cz. Firm. 6/901 poj. tow. II. (58) [8267] O b w i e s z c z e n i e. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę Jakób Segel handlarz drzewem w Lutowiskach. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 8. czerwca 1901. L. cz. Firm. 677/1 XVII. 3/84 [8324] O b w i e s z c z e n i e. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych, wykreślono firmę: „S. Hirschfeld“ z powodu zwinienia handlu. Kraków, dnia 16. sierpnia 1901,

Licytacje.

L. cz. E. 868/1 (7) [8484 3-3]  
 Dnia 6. listopada 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wykazem hip. l. 278 ks. gr. gm. kat. Rusów, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 2000 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1333 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 5. października 1901.

L. cz. E. III. 1147/00 (12) [8258 3-3]  
 Sprostowanie.

Ustęp drugi, ogłoszonego w Nr. 229, 230 i 231 „Gazety Lwowskiej”, dyktu licytacyjnego realności pod lk. 1306 1/4 we Lwowie przy ul. Łąckiego l. 7, położonej, prostuje się w ten sposób, że nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 39.100 koron a nie na 93.100 koron.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 10. października 1901.

L. cz. E. 772/1 (11) [8519 2-3]  
 Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez adw. dra Solowija we Lwowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 67 ks. gr. gm. kat. Brzuchowice objętej pod l. kons. 63 w Brzuchowicach położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 17 wierzb, 122 oleh, 4 krzakow leszczyny, olchy, wierzby, lipy i drzewostanu na parcelach lkat. 652/1, 671/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7000 kor., przynależności zaś na 395 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 4930 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 19. września 1901.

L. cz. 34.633 [8518 2-2]  
 Obwieszczenie.

Opróżniona składownia tytoniu w Rożniatowie będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. — Składownia ta pobierająca własnym kosztem materiały tytoniowe z c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Stanisławowie, miała z drobnej sprzedaży tytoniu w ostatnich 12 miesiącach 852 kor. 12 hal. surowego dochodu. — Obrót tytoniu w składowni za ostatnich 12 miesięcy wynosił 101 340 kor. 61 hal. — meteryalów stemplowych zaś kwotę 13.577 kor. 12. hal.

Oferty, których termin wnoszenia wynosi 12. listopada 1901, mają zawierać albo wadyum w kwocie 5 0 kor. lub dowód złożenia tej kwoty w którymkolwiek bądź c. k. Urzędzie podatkowym: — tudzież dowody osiągniętej pełnoletności, obywatelstwa austriackiego,

moralności i szkic lokalu przeznaczanego do wykonywania sprzedaży.

Oferty w należytym opieczetowanym stanie zaopatrzone stemplem na 1 kor, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Stanisławów, dnia 4. października 1901.

L. cz. E. 1133/1 (6) [8543 2-3]  
 Na żądanie Banku zaliczkowego w Boleszowcach, zastąpionego przez p. dra Leszka Cygi, adw. w Bursztynie, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Siemikowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, est oceniona na 210 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 8. września 1901.

L. 2967/901 [8591 2-3]  
 Dnia 28. października 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacja z pomocą ofert pisemnych, celem dostawy w roku 1902 różnych do bieżącego użytku potrzebnych artykułów sklepowych, budowlanych i wyrobów drzewnych, jakoteż: drabin, łopat, konewek, tacek i t. d.

Blizszych wiadomości co do ilości i jakości poszczególnych materiałów, wzory wyrobów drzewnych, jakoteż bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych powziąć można w biurze podpisanego c. k. Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, dnia 11. października 1901

L. cz. E. XVI. 1221/1 (4) [7959]  
 Dnia 13. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 678 I. Lwów objętej, pod l. kat. 792 1/4 położonej, l. kons. 4 ul. Henryka Dąbrowskiego oznaczonej, składającej się z parc. bud. lk. 1128 o obszarze 363 m<sup>2</sup> i parc. grunt. lk. 1724, 1725, 1726, 1727 i 1728 o obszarze 2713 m<sup>2</sup>, stanowiącej dom, podwórze i ogród, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 6608 kor. 50 hal., przynależności na 20.028 kor., razem na 26.636 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16.656 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI. Lwów, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. 860/1 (8) [8077]  
 Na żądanie Emilii Hirschlerowej, jako uniwersalnej spadkobierczyni po s. p. Władysławie Lewickim w Tarnopolu, zastąpionej przez adwokata dra Schüssla, odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biu-

rze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacja realności objętej lwh. 336 i 1515 ks. gr. gminy Brzeżany.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 9026 kor.

Najniższa cena wynosi 4513 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzeżany, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. 1132 00 (13) [8336]  
 Na żądanie Hermanna Kohna, zastąpionego przez adw. dra J. Moskra, odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacja a) 25/100 części realności lwh. 180 gm. kat. Jagielnica, b) 15 1/4/100 części tejże realności objętej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1400 kor., ad b) na 854 kor., to czyni razem 2254 kor.

Najniższa cena ad a) i ad b) wynosi 1127 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. 70/1 (7) i 190/1 (7) [8514]  
 Na żądanie dra Maurycego Soga, a adwokata w Stanisławowie i Antoniego Rzędzickiego w Sieniawie, odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja a) połowy realności lwh. 332 ks. gr. gm. Sieniawa i b) całej realności lwh. 215 ks. gr. gm. Wylewa objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie: ad a) na 650 kor. zaś ad b) na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 325 kor. zaś ad b) 933 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sieniawa, dnia 17. czerwca 1901.

L. cz. E. 2567/1 (5) [8278]  
 Na żądanie Judy Steinbrechera, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 3/21 niew. części realności a) lwh. 420 Hołowy i b) 191 Hryniawa.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: a) na 890 kor., b) na 722 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 594 kor., ad b) 482 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kutry, dnia 18. września 1901.

L. cz. E. 800/1 (5) [8472]  
 Na żądanie Chanci Felker w Chodorowie, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Chodorowie, licytacja realności objętej lwh. 154 ks. gr. gm. kat. Otyniowice objętej, pod Nr. kat. 37 w Otyniowicach położonej, dłużnika Józefa Liszacka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6024 kor. 07 hal., a mianowicie budynki na 1422 kor., grunta na 4602 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość budynków 3779 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 240/1 (8) [8565]  
 Dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Krościenku, licytacja realności objętej lwh. 7 ks. gr. gm. Mizerna, dłużnika Józefa Topora Janczaka własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3956 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2638 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Krościenko, dnia 30. września 1901.

**OBWIESZCZENIE LICYTACYI.**

Celem zabezpieczenia dochodu z podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych, odbędzie się dnia 30. października 1901 w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze publiczna licytacja.

L. porządk.	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Nazwa okręgu dzierżawnego	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania rocznego czynszu		U W A G A
				Kor.	h.	
1	m i ę s o	Komarino	40	7332	—	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany będzie pobierać od stron także dodatek krajowy i uiszczać do kasy na rzecz funduszu krajowego w wysokości 30% czynszu dzierżawnego.
2		Medenice	23	1303	20	
3		Podbuż	32	2200	—	
4		Stryj	66	40836	72	
5	w i n o	Łąka-Wołoszcza	16	30	—	
6		Medenice	23	30	—	
7		Sambor	53	1836	36	
8		Stary Sambor	38	777	79	
9		Rudki	37	267	38	
10		Turka	57	829	—	

Licytacja odbędzie się ustnie i za pomocą ofert a to w ten sposób, że oferty przyjmować będzie e. k. Dyrektor okręgu skarbowego w Samborze do 30. października 1901 do godziny 9 rano, poczem rozpocznie się ustna licytacja, zaś o godz. 12 w południe nastąpi otwarcie ofert pisemnych.

Wadyum wynosi 10% ceny fiskalnej.

Blizszych informacyj zasięgnąć można w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 5. października 1901.

**OGŁOSZENIE LICYTACYI.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1901 lub też na dwa lata 1902 i 1903 lub wreszcie na trzy lata 1902, 1903, 1904 bezwarunkowo albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1903 lub 1904 odbędzie się w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku dnia 28. października 1901 publiczna licytacja.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 procentowe wadyum z ceny wywołania i osteplowane znacznikiem na 1. kor. mają być wniesione najpóźniej do godziny 2. popołudniu dnia poprzedzającego ustną licytację do rąk dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do poszczególnych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w godzinach urzędowych w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, jako też we wszystkich Nadzorach e. k. straży skarbowej Sanockiego okręgu skarbowego.

**I. Podatek spożywczy od mięsa:**

L. porządk.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja odbędzie się dnia
			K	h.	K	h.	
1	Bukowsko	III. klasa taryfy z r. 1877	300	50	301	—	28. października 1901 od godziny 8. do 1.
2	Dynów	dtto	3742	—	375	—	
3	Jasło	dtto	13333	32	1334	—	
4	Lutowiska	dtto	4446	—	445	—	
5	Sanok	dtto	16775	54	1678	—	
6	Ustrzyki	dtto	6051	44	606	—	
7	Żmigród	dtto	4206	60	427	—	

**II. Podatek spożywczy od wina:**

L. porządk.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja odbędzie się dnia
			K	h.	K	h.	
1	Bukowsko	Taryfa C. ust. 1875 Dz. u. p. Nr. 84.	220	—	22	—	28. października 1901 od godziny 8 do 1.
2	Brzezów	dtto	582	—	59	—	
3	Dynów	dtto	250	—	25	—	
4	Lisko	dtto	1360	50	137	—	
5	Żmigród	dtto	436	—	44	—	

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, obowiązany jest po myśli §. 2. ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 93 pobierać także dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 procent samego podatku spożywczego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i za prawo poboru tego podatku krajowego, opłacać 30. procent umówionego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 5. października 1901.

**OBWIESZCZENIE LICYTACYI.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego ad I. mięsa II. wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem prawa wypowiedzenia dzierżawy na drugi względnie trzeci rok, rozpisyje się niniejszem pierwszą publiczną ustną i pisemną licytacją, która się odbędzie w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie dnia 28. października 1901 od godziny 9. przedpołudniem.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości	Cena wywołania		U w a g a
					K	h.	
1	Czortków	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III. klasa	24	11200	—	Każdy dzierżawca jest obowiązany na żądanie Wydziału kraj. we Lwowie pobierać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieje i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.
2	Korolówka			20	3216	—	
3	Jezierzany			19	3402	—	
4	Kopyczynca			12	3500	—	
5	Skala			9	4200	—	
6	Suchostaw			4	760	24	
7	Probużna			11	6036	50	
1	Czortków	prawo poboru podatku spożywczego od wina moszczu winnego i owocowego	Taryfa C. ust. z dnia 18. maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84.	24	909	76	
2	Korolówka			5	130	—	
3	Jezierzany			19	242	—	
4	Skala			9	276	—	
5	Suchostaw			4	57	54	
6	Probużna			11	140	—	
7	Borszczów			8	537	44	

Każdy, mający chęć licytowania, ma złożyć jako wadyum 10% ceny wywołania. Pisemne oferty stemplem na 1 K i w powyższe wadyum zaopatrzone, dokładnie oznaczone i opieczętowane, należy wnieść najpóźniej do godziny 1 popołudniu dnia 27. października 1901 na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Czortkowie.

Oferty konkretne są wykluczone. Kwity kasowe na wadya licytacyjne lub kaucyje z dzierżaw jeszcze nie umorzonych, nie będą jako wadya przyjmowane, tak samo nie będą uwzględniane oferty zapożno wniesione.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawierania kontraktów. Zastępy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądownim lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Blizsze warunki licytacji jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnionych, okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Czortków, 5. października 1901.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zaleszczykach, zastąpionego przez dyrektora, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 1) posiadłości lwh. 344 ks. gr. dla gminy Sińków objętej, z przynależnościami, składającymi się z chaty, chlewu, szopy i kosznicy, 2) połowy posiadłości lwh. 496 tej samej księgi gruntowej objętej, 3) posiadłości lwh. 347 tej samej księgi gruntowej objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, szopy, karmnika, kosznicy i dzew owocowych na pgr. 108/1, 4) posiadłości lwh. 190 księgi gruntowej tej samej objętej, z przynależnościami, składającymi się z chaty, 3 szop, karmnika i 2 kosznicy.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: ad 1) na 420 kor., z tego przynależności na 40 kor., ad 2) na 140 kor., ad 3) na 525 kor. 10 hal., z tego przynależności na 63 kor. 10 hal., ad 4) na 479 kor. 20 hal., z tego przynależności zaś na 55 kor. Najniższa cena wynosi ad 1) 280 kor., ad 2) 94 kor., ad 3) 351 kor., ad 4) 320 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 31. sierpnia 1901.

Dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 60 w Książcach, na 4157 kor. 50 hal. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2771 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 24. września 1901.

L. cz. E. 171/00 (18) [8544 1-3]

Dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacja połowy realności lwh. 12 ks. gr. Kamionka str. Połowę tę oceniono na 2855 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1427 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kamionka strum., d. 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 1712/1 (3) [8583 1-3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności pod lk. 673<sup>3/4</sup> we Lwowie przy ul. Stromej l. 3 położonej, lwh. 543/III. ks. gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewi, okien, bramy, parkanu, muru, haków, konewek, kluczy, chlewni i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 23.400 kor., przynależności zaś na 382 kor.

Najniższa cena wynosi 11.891 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III  
Lwów, dnia 23 września 1901.

L. cz. E. 582/1 (4) [8536]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Brzesku, licytacja 1/4 części realności lwh. 16 w Tymowie.

1/4 część nieruchomości powyższej, wystawionej na licytację, jest oceniona na 4508 kor. 84<sup>1/2</sup> hal.

Wadyum wynosi 450 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 3005 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzesko, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 403/1 (5) [8380]

Dnia 11. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biu-

rze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 118 Głogów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 7. września 1901.

L. cz. IX. 1172/94 (192) [7687 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Dressli Freund względnie teje oświadczonej spadkobiercom Sali zam. Ellner, Pepi zam. Necheles, Salomonowi Freund, Cecylii Freund i dr. Oswaldowi Blumenfeldowi jako prawonabywcy Lipy Freunda tudzież Sarze Ellner, Pepi Necheles, Salomonowi Freundowi, Chajmowi Ellnerowi, Sprinzy Freund i Szulimowi Freund i Cecylii Freund w Przemyślu o zapłacenie kwoty 644 zł., 644 zł., 644 zł., 644 zł. i 4641 zł. zpn., odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 51 przymusowa sprzedaż 35/36 części realności pod lk. 22a 2b w Przemyślu położonej lwh. 180 objętej, dłużników Dressli Freund względnie teje oświadczonej spadkobiercom Sali zam. Ellner, Pepi zam. Necheles, Salomona Freund, Cecylii Freund i dra Oswalda Blumenfelda jako prawonabywcy Lipy Freunda, tudzież Sary Ellner, Pe. i Necheles, Salomona Freund, Chaima Ellner, Sprinzy Freund i Szulima Freund w Przemyślu własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 30703 zł. t. j. 61406 kor., a wadyum 3071 zł. t. j. 6142 kor.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dra Mantla w Przemyślu z substytucją adw. dra Haasa.

Resztę warunków licytacyjnych, protokołów opisania przynależności i wyciąg tabularny przejrzyć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Przemyśl, 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 1712/1 (4) [8584 1-3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności pod lk. 238<sup>1/4</sup> we Lwowie przy ul. Błotnej l. 4 położonej lwh. 1544/I. ks. gr. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami składającymi się z okien, kluczy, storów, drabinki i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8200 kor., przynależności zaś na 113 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 4156 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 21. września 1901.

Nr. E. 273 [8369 2-2]

## A V I S O.

Am 30. October 1901 um 9 Uhr Vormittags findet beim Truppen-Spitale in Tarnów die öffentliche schriftliche Offertverhandlung behufs Sicherstellung der trauemässigen Verköstigung der Kranken, etc. bei diesem Spitale für das Jahr 1902 statt.

Die näheren Bedingungen sind aus der in der „Gazeta Lwowska“ vom 10. October 1901 verlautbarten diesbezüglichen Kundmachung, sowie aus dem beim genannten Truppen-Spitale erliegenden Bedingnishefte ddo Tarnów, am 14. September 1901 zu ersehen.

Tarnów, nm 5. October 1901.

L. cz. E. 927/1 (5) [8349 1-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie w Limanowy, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 349, 3/24 części realności lwh. 124 i 1/4 części realności lwh. 463 ks. gr. gm. kat. Słupnice królewskie objętych Marcina Piaskowego własnych wraz zpn.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 4115 kor., przynależności zaś na 34 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzyć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, 22. września 1901.

L. cz. E. 1037/1 (6) [8233 1-3]

Na żądanie Feigli Schreiber w Dobczycach, odbędzie się dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie w Limanowy, w biurze Nr. 5, licytacja 3/4 części realności pod lk. 13 lwh. 17 w gm. kat. Jodłownik, dłużników Stanisława Zajęca, Reginy Zajęcej i Franciszka Palki własnych, wrz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 9040 kor. 50 hal., przynależności zaś na 333 kor.

Najniższa cena wynosi 6249 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzyć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Limanowa, 22. września 1901.

L. cz. E. 23/1 (5) [8513]

Dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie podpisany, biuro 7, licytacja połowy realności wyk. hip. 264 i 1/4 wyk. hip. 235 w Krehowicach, z których pierwszą oceniono na 449 kor. 57 hal., drugą na 68 kor. 52 hal.

Najniższa cena pierwszej wynosi 299 kor. 72 hal., drugiej 45 kor. 68 hal. poniżej których sprzedaż nie nastąpi.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta, można przejrzyć w sądzie.

Prawa niniejszej licytacji nie towarzyszą zgłoszonym do sądu najpóźniej przed samym rozpoczęciem licytacji pod ich bezskutecznością względem samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Roźniatów, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 1612, 1675, 2180, 2181/1 [8001]

W sądzie tutejszym biuro Nr. 9, odbędzie się, licytacja następujących nieruchomości:

1) gospodarstwa wiejskiego lwh. 64 ks. gr. gminy Bojanica, ocenionej na 5998 kor. 14 hal., dnia 4. listopada 1901 godz. 10 przed południem.

2) 1/4 części realności lwh. 533 gminy Krystynopol, ocenionej na 750 kor., dnia 12. listopada 1901 godz. 10 przed południem.

3) posiadłości wiejskiej lwh. 479 gminy Wólca komorowa, ocenionej na 755 kor. 76 hal. i 4/12 części drogi domowej lwh. 478 teje gminy ocenionej na 3 kor. 34 hal., dnia 19. listopada 1901 godz. 10 przed południem.

4) 5/6 części realności lwh. 1118 gminy Sokal, ocenionej na 600 kor., 2/3 części realności lwh. 2147 gminy Sokal, ocenionej na 3100 kor., 2/8 części realności lwh. 458 gminy Sokal, ocenionej na 1500 kor., dnia 17. paź. ziarnika 1901 godz. 10 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 3998 kor. 76 hal., ad 2) 375 kor., ad 3) całej posiadłości lwh. 479 503 kor. 71 hal., a 4/12 części lwh. 478 2 kor. 23 hal., ad 4) 5/6 części lwh. 1118 300 kor., 2/3 części lwh. 2147 1550 kor., a 2/8 części lwh. 458 750 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których licytacja ta byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na pomienionych nieruchomościach, bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do roszczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokal, dnia 3. września 1901.

L. cz. E. 801/1 (4) [8570]

Na żądanie Beili Brück, odbędzie się dnia 12. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7, licytacja 1/14 części realności lwh. 289 gm. Przemysłany Chany z Guttmanów Nass własna.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi 350 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć w tutejszym sądzie podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysłany, dnia 16. września 1901.

L. cz. E. 504/1 (4) [8364]

Dnia 13. listopada 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 835, 665, 1276, 1190, 943, 387, 1282, 1565, 535, 1412, 1569 i połowy realności lwh. 962 i 542 ks. gr. gm. kat. Ottynia objętych, ocenionych na 8430 kor.

Najniższa oferta odnośnie do lwh. 835 wynosi 734 kor., do lwh. 665 1106 kor., do lwh. 1276 134 kor., do lwh. 1190 467 kor., do lwh. 943 300 kor., do lwh. 387 67 kor., do lwh. 1282 433 kor., do lwh. 1565 100 kor., do lwh. 1569 633 kor., do lwh. 535 167 kor., do jednej połowy lwh. 542 267 kor., do lwh. 1412 267 kor. i do jednej połowy lwh. 962 374 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ottynia, dnia 20. września 1901

L. cz. E. XVII. 285/1 (3) [8471]

Na żądanie p. Józefa Nowaka w Krakowie, zastąpionego przez p. adw. dra Eugeniusza Hubaczka, odbędzie się dnia 13. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 55 w Krakowie, licytacja 3/16 części realności lwh. 160, 203 i 400 ks. gr. gm. Żwi rzyńiec objętych, z których realność lwh. 160 ks. gr. gm. Zwierzyniec objęta składa się wedle katastru z parcel lk. 208/1, 208/2, 1852 i 1853, wraz z przynależnościami tych realności, składającymi się z okien do okien parterowych, drzwi, parkanów i t. d. wedle aktu oszacowania.

3/16 części nieruchomości powyższych wystawione na licytację są ocenione na 16.779 kor. 14 hal. wraz z przynależnościami, a sprzedaż tychże nastąpi łącznie, gdyż stanowią jedną całość gospodarczą.

Najniższa cena wynosi 8732 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza po sprostowaniu i uzupełnieniu i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.  
Kraków, dnia 10. września 1901.

## Upadłości.

L. cz. 12/1 (27) [8605]

W konkursie Ignacego Bolland wyznacza się sudyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego zawiadowcy masy p. adw. dra Krygowskiego do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 6. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie krajowym w biurze Nr. 13.

Na tym terminie odbędzie się także narada co do zrealizowania polisy asekuracyjnej krydataryusza.

C. k. Sąd krajowy cywilny  
Oddział III

We Lwowie, dnia 9. października 1901.  
Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

L. cz. 103905/IIa. [8558 2-3]

### K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta 3 klasy, 4 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Jazowsku z ryczałtem 987 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1. listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji

Lwów, dnia 10. października 1901.

L. 1303/pr. [8523 2-3]

### K o n k u r s.

Celem obsadzenia 2. posad c. k. strażników cywilno policyjnych II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcji policji z płacą rocznych 900 koron i 30% dodatkiem aktywnym, rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem po dzień 10. listopada 1901.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom nadane będą na razie prowizorycznie, stabilizacja zaś nastąpi po 6-ciu miesięcznej zawodalniającej służbie próbnej.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio w powyższym terminie do Prezydium c. k. Dyrekcji policji we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, jak nie mniej znajomości stosunków miejscowych, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydium c. k. Dyrekcji Policji.

Lwów, dnia 10. października 1901.

L. W. kr. 67.350. [8555 2-3]

### Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu ogłasza się niniejszym konkursem.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej akademii syna lub młodzieńca poruczonego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 25. października 1901 włącznie z następującymi załącznikami:

1. Metryką chrztu, należyście uwierzytelnioną, na dowód, że tenże ukończył rok ósmy życia a nie przekroczył roku dwunastego życia;

2. Świadectwem szkolnym na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolicznych tak zwanych dawniej „normalnych“.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

Świadectwem lekarskim o stanie zdrowia kandydata, wystawionem przez c. k. protomecyka lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczaniem szczepienia lub przebiecia naturalnej ospy;

4. Świadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy, czy kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakonie;

5. Deklarację proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki co rocznie po 400 koron.

Program akademii oraz informację o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi w pierwszym półroczu roku szkolnego 1901/1902.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego lub też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Rady Wydziału krajowego,

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie dnia, 11. października 1901.

L. 109.103. [8604]

### Ogłoszenie konkursu.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowym w Tarnopolu względnie jedna posada geometry ewidencyjnego II klasy i kilka posad elewów ewidencyjnych.

Starsi geometrzy ewidencyjni tudzież geometrzy ewidencyjni I. i II. klasy, którzy rzyczą sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym do Tarnopola, jakoteż kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego II. względnie o posadę elewów ewidencyjnych, mają swoje należyte udokumentowane poda-

nia w terminie trzytygodniowym wnieść do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

Kandydaci, którzy nie pozostają w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, mają oprócz ogólnych warunków przepisanych dla służby państwowej i fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości języków, jak nie mniej dotychczasowej służby względnie zatrudnienia, wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studiów z matematyki, geometrii wykresnej i geodezji.

Kandydaci o posadę elewa ewidencyjnego mają oprócz tego przedłożyć rewers sustentancyjny.

Elewi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach jak urzędnicy ewidencyjni XI. klasy rangi w myśl artykułu III. ustawy z dnia 23. maja 1883 (Dz. p. p. Nr. 84).

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 7. października 1901.

L. 43598. [8592 1-3]

### Obwieszczenie.

Przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie opróżniona jest posada prowizorycznego c. k. ajenta policji II klasy z roczną płacą 900 koron, dodatkiem aktywnym 270 k. i prawem do dodatków starszyznianych.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 L. 60. Dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kandydatami, winni wnieść własnoręcznie pisane podania, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie do 15. listopada 1901.

Przyjęty kompetent polega 6 miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcji Policji.

Kraków, dnia 14. października 1901.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 212/1 (2) [8607]

### Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 281 czasopisma „Naprzód“ z dnia 13. października 1901 artykuł pod tytułem: „Do robotników wiejskich“ cały str. 3 lam. 2 zawiera znamiona zbrodni z § 58 lit. c. u. k. i występku z §. 302 u. k. ze za kazuje się rozszerzenia tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 15. października 1901.

L. cz. Pr. III. 213/1 (2) [8608]

### Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 29. czasopisma „Szkolnictwo“ z dnia 15. października 1901 artykuł pod tytułem: „Nowy wiceprezydent“ w ustępie od „I ta zmiana“ do „polskim językiem“ strona 1 lam. 1 i 2 zawiera znamiona występku z §. 300. u. k. że zakazuje się rozszerzenia tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 15. października 1901.

## Kuratele.

L. cz. P. 222/1 (6) [8447 3-3]

Oleksę Josepczuka Fedora z Tarnowicy leśnej uznano marnotrawcą, kuratorem Stefau Josepczuk z Tarnowicy leśnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, 23. września 1901.

L. cz. A. 312/1 [9456 3-3]

Zawiesza się kuratelę nad umysłowo chorą Maryą Hryciuk, córką Kostyna z Drohasymowa.

Kuratorem ustanawia się Hrycka Hryciuka Gawryły.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Śniatyn, 10. września 1901.

L. cz. P. VI. 231/1 (8) [8492 3-3]

Mieczysław Olszewski, c. k. sekretarz sądowy we Lwowie, jako umysłowo chory postawiony pod kuratelę, jego kuratorem ustanowiony dr. Jan Kanty Steczkowski, dyrektor gal. kasy Oszczędności we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 4. października 1901.

G. Zl. L. 6/1 (5) [8480 3-3]

Basyli Piotrowski k. k. Postenführer, wurdę zum blödsinnigen anerkannt. Sein Curator ist Josef Biliński, Grundwirt zu Dzwinnogrod

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.

Mielnica, am 8. Juni 1901.

L. cz. P. 79/98 (16) [8479 3-3]

Karol Bryniczka z Nowego Targu oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Leon Bryniczka z Nowego Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 4. sierpnia 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 269/1 (1) [8504 3-3]

Przeciw Eizigerowi Reichensten i Henii Reichenstein z Janowa których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sąd powiatowego w Janowie przez Ciprę Richter pozw o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja na dzień 4. listopada 1901 o godzinie 9-tej przed południem w biurze Nr. II. Celem strzerzenia praw Eiziga i Henii Reichensteinów ustanawia się pana Simhego Hausmana w Janowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Janów, dnia 23. września 1901.

L. cz. T. 3/1 (1) [8302 3-3]

### Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionego weksla, opiewającego „Borysław den 31. December 1900 Für 200 kr. Sechs Monate a datto zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von zweihundert Kronen -- den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Fedio Homziak angenomen Hryń Ozubko, na którym to wekslu podpis przyjemcy legalizowano u notaryusza Stroncza w Drohobyczu do lrep: 10.066 ażeby w przeciągu 45. dni przedłożył odnośnie weksel, inaczej tenże za nieważny uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. V.

Sambor, dnia 14. września 1901.

L. 11792/pr. [8581 3-3]

### Obwieszczenie.

Ponieważ J. E. Kazimierz Hr. Badeni, wybrany w dniu 17. września b. r. posłem na Sejm krajowy z ciała wyborczego wielkiej posiadłości ziemskiej byłego obwodu złoczowskiego mandat ten złożył, przeto rozpisać się niniejszym wybór nowy jednego posła na Sejm krajowy z kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej pomienionego okręgu na dzień 20. listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w Złoczowie w godzinie i lokalnościach o których wybory zawiadomieni będą kartami legitymacyjnymi.

Do wyboru tego powołuje się w myśl ustawy z 20. września 1866 Dz. u. kr. Nr. 25. tych samych wyborców, którzy byli powołani do wyboru trzech posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego wielkiej posiadłości ziemskiej okręgu wyborczego byłego obwodu złoczowskiego w dniu 17. września 1901 roku.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru we wzmiankowanym okręgu wyborczym mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. Staroście w miejsce wyboru pełnomocnictwo, wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru, stale w kraju zamieszkałi, otrzymują karty legitymacyjne wprost z urzędu, tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Złoczowie.

Prezydium c. k. Namiestnitewa.

Lwów, dnia 11. października 1901.

L. cz. T. 31/1 (2) [8071 3-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę Feiwi Horowitz i Tauby Spiegel postępowanie amortyzacyjne co do książeczki gal. kasy oszczędności Nr. 86031 na 19. września r. 1900 na kwotę k. 68, a w dniu 1. lipca 1901 na kwotę k. 70 11 na nazwisko Tauba Spiegel wzywa się niniejszym edyktem każdego posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, książeczkę tę tutaj przedłożył i prawa swe do niej wywiódł, ileż w razie bezskutecznego upływu tego terminu książeczka ta za umorzoną zostanie uznana

Lwów, dnia 12. września 1901.

L. 535/01 [8030 3-3]

### Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie jaką pretensję z tytułu urzędowania Stanisława Łuczakowskiego, Emila Laszeckiego i Leona Franciszka dw. im. Karsta jako byłych zastępców c. k. notaryusza w Sądowej Wiszni

w czasie od 20. października 1900 do 16. lipca 1901 do ich kaucji notaryalnej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia „w Gazecie Lwowskiej“, w tutejszej Izbie zgłosili tem pewniej, ileż po tymże terminie zezwolenie na wydanie tej kaucji jako wolnej od odpowiedzialności, za urzędowanie powyższych zastępców właścicielowi nastąpi.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 1. sierpnia 1901.

L. cz. T. 43/1 (1) [8070 3-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdrażając na prośbę pana Chaskla Weinreba z Uhnowa postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Krystynopol 2. lipca 1899. na 100 opiewającego, płatnego w Krystynopolu w 6 miesięcy od daty na zlecenie wystawcy, przez Chaskla Weinreba jako wystawcę, a Borucha Eisensteina jako przyjemcę podpisanego, wzywa niniejszym edyktem każdego posiadacza tego weksla, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, weksel ten w sądzie tutaj przedłożył i prawa swe do niego wywiódł, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu, ten za rzeczywiście umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 18. września 1901.

L. cz. Praes. 1410. 18/1 [8527 2-3]

Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej czwartej kadencji sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze rozpoczynającej się dnia 25. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrozego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego tudzież c. k. radców sądu krajowego Jana Grafa, Dionizego Stanisława Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmonna, dr. Włodzimierza Kozickiego i Franciszka Słazkę. Sambor, 5. października 1901.

L. cz. T. V 8/1 (4) [8113 2-3]

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyta niniejszym wiadomo, że na żądanie Józefa Budzińskiego, właściciela realności w Tarnopolu, wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych książeczek wkładowych kasy oszczędności miasta Tarnopola a to: Nr. 15022, 15024, 16195, 19563, 20791 i 20792, tudzież książeczek wkładowych powiatowego Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu Nr. 196 i 197.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby te książeczki wkładowe w rękach mieć mogli, ażeby takowe w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileż inaczej książeczki te za pozabawione wszelkiej mocy prawnej uważane, a ich wystawca do żadnego wyводу i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 20. wiześnia 1901.

L. cz. T. 16/1 (2) [8031 3-3]

Sąd obwodowy wzywa posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Starym Sączu Nr. 771 opiewającej na 50 koron, aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni przedłożył, inaczej na ponowny wniosek za umorzoną uznana zostanie.

Nowy Sącz, 13. września 1901.

L. cz. IV. 251/96 (1) [8133 3-3]

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców zmarłego bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli:

a) Raniżowie 22. marca 1900 Schulima Grünfelda,

d) w Górnie 3. marca 1896 Mojżesza Sonnenblicka,

c) w Sokołowie 19. czerwca 1900 Chaima Säbla,

d) w Nastojalach w Rosyi 10. października 1882 Maryannie Walickiej, oraz spadkobierców zmarłego z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli:

e) w Sokołowie 6. listopada 1899 Aleksandra Napory,

f) w Sokołowie 31. marca 1900 Mendla Rotenberga recte Oстера, ażeby w przeciągu roku zgłosili i oświadczyli się do spadku inaczej rozprawa spadkowa z kuratorem spadków c. k. notaryuszem Karolem Rampeltem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną i spadek tymż w miarę wykazanych praw przyznany, a gdyby się nikt nie zgłosił Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 6. sierpnia 1901.

L. cz. C. III. 381/1 (1) [8603]

Przeciw Annie, Helenie, Elżbiecie, Józefowi, Katarzynie, Krzysztofowi i Marii Weberom dzieciom Tomasza Webera, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Sek. II. we Lwowie przez Jakoba Selzera rolnika w Zimnejwodzie pozew o uznanie sumy 140 zł. M. k. za zgastą i wykreślenie prawa zastawu za hipotekowanego w poz. 1 C wykazu hipot. 80 gminy Zimnejwody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do r. zprawy na dzień 28. października 1901 godz. 8 przed południem do tego sądu biuro Nr. 10 sala rozpraw III.

Celem strzeżenia praw tych pozwanych, ustanawia się p. adw. dr. Zygmunta Marynowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III. Lwów, dnia 6. października 1901.

L. cz. Ne. IV. 5/1 (1) [8598]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Tarnopolu wdraża w skutek podania c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie do tutejszego sądu wniesionego po myśli §. 19. ustawy z 19. maja 1874 dz. u. p. Nr. 70 dochodzenia celem rozpoznania gruntów kolejowych i wpisami żelazne do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych odośnie do gmin Tarnopol, Berezowica wielka i Ostrów, które to gminy przez linią kolejową Tarnopol-Kopyczyńce przecięte zostały.

Po myśli §. 22 powołanej na wstępie ustawy wyzywa się wszystkich tych, którzyby się powyższem żądaniem Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnych pokrzywdzeni czuli, by się z swemi roszczeniami do tutejszego sądu najpóźniej do dnia 5. grudnia 1901 ustnie lub pisemnie zgłosili, po upływie bowiem tego terminu roszczenia ich w myśli §. 25 cytowanej ustawy nie będą uwzględnione.

Zwraca się szczególnie na to uwagę, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach, na rzecz Towarzystwa akcyjnego Wschodnio-galicyskich kolei lokalnych odpisać się mających, przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu, to jest na dniu 10. października 1901 lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie na wstępie powołane może być przejrzane w kancelaryi Oddział IV tutejszego sądu w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 30. września 1901.

M. c. Og. I. 161/1 (1) [8595]

Przeciw Marii Sawczyńskiej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Majera Pessera — i Chaima Winkler przez adw. dra Attinara pozew o zniesienie współwłasności majątku Hossow w hł. 350 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Stryju.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 30. października 1901 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie biuro Nr. 92.

Celem strzeżenia praw Marii Sawczyńskiej ustanawia się Pana dra Byliny adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Stryj, dnia 8. października 1901.

L. cz. C. I. 204/1 (1) [8553]

Przeciw Semkowi Majkutowi niegdys w Markopolu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszcach przez Iwana Lauryn gospodarza w Markopolu pozew o uznanie i intabulację prawa własności ciała hipotecznego l. 662 gminy Markopol.

Na podstawie pozwu wyznaczono do rozprawy termin 23. października 1901 o godz. 9 rano biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Semka Majkuta ustanawia się p. Mojszowicza c. k. notaryusza w Zaleszcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Zalesce, dnia 12. października 1901.

L. cz. C. III. 343/1 (1) [8574]

Przeciw Jędrzejowi Olejarskiemu przedtem przebywającemu w Żmigrodzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez ks. Walentego Wojtalika proboszcza w Żmigrodzie pozew o 550 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 25. października 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Olejarskiego ustanawia się p. Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Olejarskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Żmigrod, dnia 7. października 1901.

L. cz. Ow. III. 1361/1 (1) [8325]

Przeciw Leopoldowi Ratzkerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Leona Biefolda kupca w Krakowie pozew o 203 kor. 84 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za płaty z dnia 3. października 1901 l. cz. Ow. III. 1361/1 (1).

Celem strzeżenia praw Leopolda Ratzkera ustanawia się pana dra Henryka Schornsteina adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III. Kraków, dnia 3. października 1901.

L. cz. A. 815/00 [8167 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że Andruch Derżyrka zmarł w Małaszowcach 20. kwietnia 1879 a do spadku po nim pozostałego powołany jest Ilko Derżyrka syn zmarłego, którego miejsce pobytu jest nieznane. Wzywa go się przeto, by w przeciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Jackiem Derżyrką z Małaszowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 5. lipca 1901.

L. cz. T. 41/1 (1) [8133 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie, wdrażając na prośbę c. k. Prokuratorji skarbu postępowanie amortyzacyjne co do księżeczki Gł. Kasy Oszczędności:

1) Nr. 1207 z pierwotną wkładką na 37 koron 4 hal., której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 38 koron 53 hal.

2) Nr. 7128 z pierwotną wkładką 1 korona 40 haleryz której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 1 koronę 44 hal.

3) Nr. 31682 z pierwotną wkładką 110 kor. 26 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 114 kor. 26 hal.

4) Nr. 48115 z pierwotną wkładką 3 koron 84 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 3 kor. 96 hal.

5) Nr. 81392 z pierwotną wkładką 4 kor. 24 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 4 kor. 40 hal.

6) Nr. 93811 z pierwotną wkładką 26 kor. 58 hal. której stan z dniem 1. stycznia 1901 wynosił 27 kor. 65 hal. wzywa każdego posiadacza tychże księżeczek, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, księżeczki te w sądzie tut. przedłożył i prawa swe co do nich wywiódł, ile że po bezskutecznym upływie naznaczonego tu terminu uzna się je za umorzone.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. Ow. 415/1 (1) [8111]

Przeciw Chaimowi Bruche z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez p. Feigę Reizę Ginzburg z Sanoka pozew o zapłacenie sum wekslowych 200 kor. i 200 kor. w. k. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za płaty Ow. 415/1 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Chaima Bruche, ustanawia się p. dra Flakowicza, adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Sanok, dnia 27. maja 1901.

L. cz. A. 9/1 (1) [8156 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Podbożu podaje do wiadomości, że Antoni Smolnicki zmarł w r. 1884, Julian Smolnicki w r. 1890 dnia 18. sierpnia, obaj bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy do spadku pozostałych po wyżej wymienionych zmarłych powołanym jest z ustawy niewiadomy z miejsca pobytu Piotr Smolnicki wzywa się go aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił

się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Michałem Smolnickim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Podboż, dnia 9. lipca 1901.

L. cz. E. 901/1 (2) [8253]

Wawrzyńcowi Środoniowi w Zaborowiu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu i sp. o 240 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 23. sierpnia 1901 l. cz. E. 901/1 1, którą dozwolono przymusowego prawa zastawu na lwb. 71 gm. Nowa wieś i 98 gm. Zaborów na rzecz Towarzystwa załozk. i kredytowego w Strzyżowie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wawrzyńiec Środoni przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Jana Bobra pisarza gminnego w Zaborowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Strzyżów, dnia 23. września 1901.

L. cz. E. 903/1 (2) [8252]

Józefowi Wojtaszkowi w Lucezy ma być doręczona uchwała z dnia 23. sierpnia 1901 l. cz. E. 903/1 1, którą dozwolono przymusowego prawa zastawu dla 400 kor. na karacie C. realności 569. 103, 102 gm. Luceza.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Wojtaszek przybywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Kazimierza Szuleja wójta z Lucezy.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Strzyżów, dnia 23. września 1901.

## Doniesienia prywatne.

Dnia 29. października b. r. o godz. 5. po południu odbędzie się w sali prezydyjalnej Banku krajowego we Lwowie **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie P. T. Akcyonaryuszów akc. Garbarni w Rzeszowie.**

### Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i rachunków za czas od 1. maja 1901 roku do 15. października 1901.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wnioski Rady zawiadowczej:

- a) wydzierżawienie realności;
- b) ewentualnie likwidacja akcyjnej Garbarni w Rzeszowie.

Stanisław Jędrzejowicz m. p. Ludwik Gedeus Ejdziałowicz m. p.

(§. 25 stat.) PP. Akcyonaryusze, którzy w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika chcą wziąć udział, muszą na trzy dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swe akcje w Banku krajowym wraz z niezapadłymi kuponami deponować, na który depozyt wystawioną im będzie legitymacja, służąca jako wstęp do miejsca zebrań Walnego Zgromadzenia.

Osobny wykaz obejmujący listę złożonych akcji, a tem samem ilość głosów akcyonaryuszy, będzie wyłożony na Walnym Zgromadzeniu.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 35652 (8557 1—3)

## Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zamierza poczynszy od 1 stycznia 1902 oddać w akord utrzymania robót ziemnych i nawierzchni na następujących szlakach nowych bukowińskich kolei lokalnych.

- 1) Lużany (wyłącznie) — Zaleszczyki (włącznie);
- 2) Nepochokowce (wyłącznie) — Wyżnica (włącznie);
- 3) Hadikfalwa (wyłącznie) — Radowce-Brodina z odgałęzieniem Karlsberg-Putna włącznie.

- 4) Hliboka-Kamenka (wyłącznie) — Sereń (włącznie);
- 5) Itzkany (wyłącznie) — Suczawa (włącznie).

Warunki co do wnoszenia ofert, ogólne i szczegółowe warunki, plany sytuacyjne poszczególnych szlaków, stacyi i przystanków jakoteż profile podłużne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w oddziale dla budowy i utrzymania kolei w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej, gdzie też na żądanie odnośne wyjaśnienia udzielone i formularze ofert wydane być mogą.

Oferty mają być wniesione dla każdego z wyżej wymienionych szlaków osobno, przy czem jednak zaznacza się, że można oferować na dowolną ilość wyżej wymienionych szlaków.

C. k. Zarząd kolejowy zastrzega sobie jednak prawo oddania odnośnych robót na pewnych tylko szlakach.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie odda w mowie będące roboty z zastrzeżeniem zezwolenia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z kwitami na złożone wady, opatrzone napisem „Oferty na roboty na nowych bukowińskich kolejach lokalnych“ wniesione być mają najpóźniej dnia 5 listopada b. r. 12 godzina w południe (czas miejscowy) do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 3 po południu (czas miejscowy) w biurze c. k. Dyrekcji kolei państwowej.

Wysokość złożony się mającego wadyum wynosi:

- 1) dla linii Lużany-Zaleszczyki 650 koron;
- 2) dla linii Nepochokowce-Wyżnica 700 koron;
- 3) dla linii Hadikfalwa-Radawce-Brodina z odgałęzieniem Karlsberg-Putna 850 koron;
- 4) dla linii Hliboka-Kamenka-Sereń 250 koron;
- 5) dla linii Itzkany-Suczawa 100 koron.

Zwraca się uwagę na to, że tylko ci oferenci na przychylnie załatwienie ofert reflektować mogą, którzy tak co do stosunków finansowych, jak i znajomości technicznych wszelką dadzą rękojmję, że przyjętemu zobowiązaniu poddać potrafią.

Oferty nie zaopatrzone w wymagane załączniki lub wniesione bez złożenia przepisane wadyum, wreszcie nie odpowiadające zasadniczym wymogom nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w październiku 1901.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

**30 ct.** 1/4 klgr. znakomitych herbatników. Szparagi 1 klgr. 90 ct poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie, ulica Sokoła 1. 1.

**Ubogi Łazarz!**

Z łóża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od ośmiu lat obłożnie chory, odleżałem całe ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty na łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaje w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawie wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich dwóch synów 12 i 9 letniego.

Powyzszą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny z Ustrobnicy. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorąco do Boga zanoszą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Krężel, Ustrobnica p. Krosno.

**A. Krzysztofowicz, we Lwowie**

Hotel George'a

sprzedaje w dolnym magazynie

Ceny w koronach.

1 para portyer	Koron 2.70
1 para firanek koronkowych	2.-
1 serwetka na stół	3.-
1 kapa na łóżko	4.25
1 kozyk na łóżko	4.50
1 metr chodnika	1.50
1 dywanik przed łóżko	1.60
1 dywan nad łóżko 130/200	3.20
1 dywan salonowy 200/300	14.-
1 metr materji na meble 120 cm. szer.	1.90

Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

**Kolibry**

do przychowku — kilka różnych parok swego chowu — śpiewające i oswojone które się tak dobrze chowają jak kanarki, pożywienie tylko trojakię proso — w czerwonych, zielonych i niebieskich barwach. Parka od 2 zhr. 60 ct. do 3 zhr. i jedna zielono-żółto niebiesko przelślicznie upierzona papuga za 4. zhr. oraz dla koliberek odpowiednie gniazdzka z kokosowych włókien i pożywienie, jest do nabycia na Zwierzynca przy Krakowie „Willa Aloisia“. Mogą także poczta być przesłane z poręczeniem dobrego i zdrowego dojścia.

**Ermanno Bressau Tryest**

Dom importowy i eksportowy

rozsyła kawę w paczkach pocztowych po 5 kg. franko w dom i wprawdzie: kawę Santos . . . po K 2.40 za 1 kg. kawę Liberia . . . 2.80 „ kawę Portorico . . . 3.20 „ kawę Zachodnio Indyjską 3.12 „

Przyjmuje też zamówienia na owoce południowe, pieprze, herbaty chińskie itd. itd. poszukuje zastępcy.

**Passe-par-tout**

kasety na srebro stołowe, oprawy wieńców ślubnych i wszelkich wyrobów galanteryjno-introligatorskich wykonuje po miernej cenie

**Jan Małeckii**  
ul. Halicka 10 oficyny.

**Wysiewki z najlepszych**

herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla we Lwowie.**

**Jasne i ciemne**

męskie i damskie ubrania, palta zimowe nieprute czyści chemicznie i odnawia

Pierwszorządny Zakład **Szymona Weissa** Tylko

we Lwowie, ul. Kopernika 12. Zlecenia z prowincyi zafatwia jak najstarszej i szybko.

**MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN**

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 1/2 frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wińskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

**Obwieszczenie.**

Celem dostawy artykułów żywności, t. j. fasoli, soczewicy, grochu, ryżu, powidła, słoniny, smalec, maki pszennej, grysku, pęczaku i krup dla tych oddziałów załogi Krakowa-Podgórze, które do składu załogowej menaży należą, na rok 1902 odbędzie się rozprawa piśmienna ofertowa, w poniedziałek dnia 11 listopada b. r. o godzinie 9 rano w koszarach Rudolfa (ulica Warszawska).

Przedsiębiorcy mają dołączyć do oferty świadectwo swej rzetelności i możności dostawy o którą się ubiegają, datowane w miesiącu październiku b. r. mianowicie: dla firm protokołowanych wystawione od Izby handlowo-przemysłowej, dla innych od przynależnej władzy politycznej (magistratu miasta Krakowa).

Zapieczętowane, stempiem na 1 koronę opatrzone i według przepisanej formularza wystawione oferty (oferty nie napisane według formularza nie będą uwzględnione), do których z każdego gatunku dwie zapieczętowane próbki dołączone być mają, należy we wyżej wymienionym czasie, o godzinie 9-ej z rana, w lokalu rozprawy ofertowej komisji wręczyć

Oferenci mają wraz z ofertą, wadium w wysokości 5 proc. według oferowanej ceny rocznego dochodu, gotówką lub w papierach wartościowych przedłożyć.

W końcu nadmieniam się wyraźnie, że komisja dostawy zastrzega sobie wybór tego oferenta, który jej jako odpowiedni się wyda, bez względu na oferowaną cenę. Producenti jakoteż engrosliweranci mają pierwszeństwo. Faktory i mniejsi handlarze są wykluczeni.

Formularze do ofert zostaną wydane interesentom w kancelaryi komisji dostawy (Prowiantura 13 pułku piechoty w koszarach Rudolfa (ulica Warszawska)) codziennie od godziny 10 do 11 przed południem.

W Krakowie, dnia 11 października 1901.  
C. i k. Załogowa komisja dla dostawy żywności.

(Przedruk nie będzie płacony.)

**Znany z taniości handel Leonarda Soleckiego we Lwowie**

przy ul. Batorego 1. 2

otrzymał świeże doborowe towary i poleca takowe po cenach najniższych Zlecenia z prowincyi skutecznie się odwrotnie.

**Całkowita gotówka nie wymagana!**



Pod dogodnymi warunkami dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, franki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne. — **Meble żelazne** i drewniane, towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekte, a męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

**„AU LOUVRE“**

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

**TANIO**  
i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szaco. P. T. Publiczności  
**Spółka stolarzy lwowskich**  
Lwów, plac Bernardyński 1. 17  
swój od roku 1851 istniejący

**SKŁAD MEBLI**

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne po cenach fabrycznych

**Perfumy z białych fiołków**

znakomite, cena 80 h., 1.50, 2 i 3 K.

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów, ulica Sykstuska 1. 25 i ulica Halicka 1. 11. — Kraków, Sukiennice 1. 20. — Przemyśl, ul. Franciszkańska 1. 24.

**Monopol herbatę**

nabywa się tylko w paczkach zaopatrzonych znakiem ochronnym.

Dom istnieje przeszło 40 lat. Herbata zawsze świeża. Zbyt największy w kraju. Stosunki wprost z Chinami.



Herbata domowa	Koron 2.80	za 1/2 kilograma netto wagi.
Herbata gospodarska	3.20	
Herbata czarna Nr. 1	4.-	
Herbata czarna Nr. 2	4.80	
Herbata Nenchao Nr. 3	5.60	
Herbata Victoria Nr. 4	6.40	
Herbata familijna Nr. 5	6.80	
Lian Siu Nr. 6	7.20	
Lian Pin Nr. 7	8.-	

Okruchy herbat znakomite od K. 2.80 do K. 4.80

Prawie wszędzie do nabycia, a gdzie niema, proszę pisać do

**Magazynu Juliusza Groszego**  
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.



wszędzie do nabycia.

**KANTOR WYMIANY**

Lwowskiej Filii

**Banku galic. dla handlu i przemysłu**

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również przeniesiono

**Oddział wekslowy.**

Pierwotnie w parterze znajdujący się

**Oddział wkładowy**

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.